



WIADOMOŚCI SIERAKOWICKIE

Nr 11
(338)

Rok XXX
grudzień
2018

Cena:
3,00 zł

ISSN
1232-0471

*„W Noc Bożego Narodzenia Bóg otworzył nam Niebo,
Dzieląc z nami ziemskie życie.
Człowiek jest wielki nie przez to,
kim jest, ale przez to czym dzieli się z innymi”
(św. Jan Paweł II)*

**W Święta Narodzenia Pańskiego,
gdy Bóg przychodzi zamieszkać między nami,
weselmy się, radujmy!
Niech Boże Dziecię błogosławi Ojczyznę miłą
i wspiera jej siły, a nam da nadzieję,
że Nowy Rok będzie szczęśliwszy.**

życzą

Tadeusz Kobiela

Wójt Gminy Sierakowice

Zbigniew Fularczyk

Zastępca Wójta Gminy

Mirosław Kuczkowski

Przewodniczący Rady Gminy

Boże Narodzenie 2018 r.



Cecylia Tużnik otrzymała
nagrodę Marszałka
Województwa Pomorskiego



→ str. 3

Finał akcji
„Szlachetna Paczka”



→ str. 9

XXIX Gminne Kolędowanie



→ str. 10-11

Otton Karszny - sierakowicki
działacz niepodległościowy



→ str. 16-18

Samorządy angażują się w budowę hospicjum stacjonarnego w Kartuzach

Gmina Sierakowice, podobnie jak pozostałe gminy powiatu i starostwo, zamierza dofinansować budowę hospicjum stacjonarnego w Kartuzach. Przedsięwzięciu budowy tego niezwykle potrzebnego obiektu przeznaczanego dla nieuleczalnie chorych patronuje ks. Marek Trybowski, proboszcz parafii pw. św. Wojciecha w Kartuzach i dyrektor Kartuskiego Centrum CARITAS.

Koszt inwestycji szacuje się na 24 mln zł, z czego połowa ma zostać przekazana w ciągu czterech lat przez samorządy, a pozostała część pozyskana przez CARITAS. Środki zostaną wyliczone proporcjonalnie według liczby mieszkańców danej gminy. Jeżeli chodzi o Sierakowice to jest to 1,68 mln zł, czyli 420 tys. zł rocznie.

– Ks. Marek Trybowski kilka lat temu zainicjował wspólny projekt budowy przez wszystkie samorządy, jak i też ze środków CARITAS i Starostwa Powiatowego, stacjonarnego hospicjum, które obejmie opieką osoby będące u schyłku życia. Ma to być hospicjum przeznaczone dla 36 pensjonariuszy, zapewniające całodobową opiekę medyczną. – poinformował wójt Tadeusz Kobiela. – W tej sprawie spotykamy się już od około trzech lat i wypracowaliśmy model, w jaki sposób samorządy mogą dofinansować budowę hospicjum, bo to przecież jest też dla naszych mieszkańców. Podpowiedzieliśmy, że najprościej będzie wyliczyć środki według liczby mieszkańców.

Jak poinformował wójt Tadeusz Kobiela zaangażowanie finansowe poszczególnych samorządów przez cztery kolejne lata będzie wyglądać następująco: Gmina Żukowo – 2,4 mln zł (600 tys. zł rocznie), Gmina Kartuzy – 2,4 mln zł (600 tys. zł rocznie), Gmina Sierakowice – 1,68 mln zł (420 tys. zł rocznie), Gmina Somonino – 920 tys. zł (230 tys. zł rocznie), Gmina Stężyca – 1 mln zł (250 tys. zł rocznie), Gmina Przodkowo – 800 tys. zł (200 tys. zł rocznie), Gmina Chmielno – 680 tys. zł (170 tys. zł rocznie), Gmina Sulęcyno – 520 tys. zł (130 tys. zł rocznie). Dodatkowo Powiat Kartuski przekaże 1,6 mln zł (400 tys. zł rocznie).

– Przez 28 lat istnienia samorządów znajdowały się pieniądze na drogi, chodniki, szkoły, sale gimnastyczne, boiska i na wiele innych inwestycji, to teraz winny znaleźć się środki na komfort ostatnich dni życia wielu naszych nieuleczalnie chorych mieszkańców – argumentował wójt.

Hospicjum ma zostać przystosowane do przyjęcia 36 osób przewlekle i nieuleczalnie chorych i zapewnić im całodobową fachową opiekę. Na terenie budynku znajdą się także dwie przechowalnie zwłok.

Pierwszy etap prac budowlanych rozpoczął się w październiku. Budynek powstaje w Kartuzach przy ulicy Leśnej.

AK

Zmiany w przyznawaniu Kart Dużej Rodziny

Karta Dużej Rodziny to ogólnopolski system zniżek dla rodzin wielodzietnych. W związku ze zmianą przepisów, od 1 stycznia o Kartę Dużej Rodziny mogą się ubiegać wszyscy rodzice, którzy wychowali co najmniej troje dzieci (niezależnie od wieku tych dzieci).

Posiadacze Kart Dużej Rodziny mogą korzystać ze zniżek na produkty i usługi, m.in. bilety PKP, bilety do kin, ubezpieczenie OC samochodu, paliwo na stacjach ORLEN i LOTOS, a także zniżki w lokalnych sklepach, restauracjach i punktach gastronomicznych, które honorują Kartę Dużej Rodziny.

Osoby zainteresowane uzyskaniem Karty Dużej Rodziny mogą zgłaszać się po wnioski o wydanie Karty do Działu Świadczeń Rodzinnych w Urzędzie Gminy w Sierakowicach (II piętro).



**KARTA
DUŻEJ RODZINY**

„Wiadomości Sierakowickie” 83-340 Sierakowice, ul. ks. B. Łosińskiego 1, tel. 609 180 285, e-mail: wiadomosci@sierakowice.pl

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach: 7.30-13.30

Redaguje zespół: Danuta Pioch, Agnieszka Rybakowska-Król, Mirosław Kuczkowski

Opracowanie graficzne, skład i przygotowanie do druku: Reklama4YOU, Sierakowice, ul. Kartuska 35, tel. 665 398 133.

Druk: KrisPaul, Gdańsk, ul. Do Studzienki 31

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów w materiałach niezamówionych oraz w publikowanych listach.

Nie bierzemy odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Cecylia Tużnik otrzymała nagrodę Marszałka Województwa Pomorskiego

21 listopada przypada Dzień Pracownika Socjalnego. Z tej okazji od kilku lat pracownikom pomocy społecznej przyznawana jest nagroda Marszałka Województwa Pomorskiego – Srebrne Drzewko. W tym roku gala wręczenia wyróżnień odbyła się 14 listopada w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku, podczas konferencji „Nowe formy aktywizacji osób zagrożonych społeczną ekskluzją”.

W tegorocznej edycji na konkurs wpłynęło 15 wniosków. Kapituła nagrody zdecydowała jednogłośnie o przyznaniu wyróżnienia pięciu osobom. Nagrodzono je m.in. za profesjonalizm w skutecznym rozwiązywaniu problemów osób potrzebujących wsparcia. Wśród nagrodzonych jest Cecylia Tużnik – zastępca kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sierakowicach, która otrzymała nagrodę za tworzenie i rozwijanie wysokich standardów jakości usług instytucji pomocy społecznej.

Nagrody najlepszym pomorskim pracownikom socjalnym 2018 wręczyli: marszałek Mieczysław Struk i wicemarszałek Paweł Orłowski.



Każdy z wyróżnionych podczas gali pracowników socjalnych również dziękował i mówił o swojej pracy. – Jestem pracownikiem socjalnym od 1990 roku i uważam, że teraz ważne jest, by działać w kierunku zaktywizowania pracowników społecznych – mówiła Cecylia Tużnik z GOPS w Sierakowicach. – Teraz jest czas, kiedy powinniśmy namawiać do projektowania działania i realizowania jak najwięcej projektów socjalnych.

Wicemarszałek Paweł Orłowski również podziękował wszystkim pracownikom socjalnym, a szczególnie tym wyróżnionym, za ich wkład w aktywizację osób wykluczonych społecznie, a przede wszystkim za ich profesjonalizm.

Pomorska pomoc społeczna w liczbach

W województwie pomorskim w systemie pomocy społecznej pracuje 6651 osób, w tym:

- w ośrodkach pomocy społecznej – 3071 osób,
- w powiatowych centrach pomocy rodzinie – 493 osoby,
- w domach pomocy społecznej – 2554 osoby,
- w ośrodkach wsparcia – 484 osoby.

Na Pomorzu działają 123 ośrodki pomocy społecznej, 16 powiatowych centrów pomocy rodzinie, 45 domów pomocy społecznej, 22 centra integracji społecznej, 11 klubów integracji społecznej, 30 dziennych domów i klubów Senior+, 69 placówek zapewniających całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku.

Tekst i foto: nadesłane, Pomorskie.eu



– Pracownicy socjalni nie tylko z poziomu swoich biur pomagają ludziom. To wy bezpośrednio widzicie i rozwiązujecie problemy rodzin, problemy ludzi – zwrócił się do pracowników socjalnych marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk. – Dzisiaj chcemy was docenić i podziękować za waszą ciężką pracę i trud. Gratuluję wszystkim wyróżnionym i pragnę zachęcić, żebyście dalej robili to, co robicie i inspirowali innych do działania.



MULTIAGENCJA UBEZPIECZENIOWA
OC / AC / NNW NA TWÓJ SAMOCHÓD

AC za jedyne 500 zł



83-340 Sierakowice, ul. Św. Floriana 16 tel. 605 877 880

Seniorzy z Gowidlina świętowali

Już od kilku lat seniorzy z sołectwa Gowidlino, Borowy Las i Smolniki obchodzą w listopadzie swoje święto. Ma to związek z przypadającym w tym miesiącu Ogólnopolskim Dniem Seniora. W tym roku kilkadziesiąt osób skorzystało z zaproszenia pani sołtys Jolanty Dyszer i w sobotnie przedpołudnie 24 listopada pojawili się w gościnnych progach gowidlińskiej szkoły podstawowej.



W tym roku, ze względu na setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, przebieg uroczystości miał nieco inny charakter niż zazwyczaj. Rozpoczęto bowiem akcentem patriotycznym. Uczniowie szkoły zaprezentowali przed gośćmi program artystyczny zatytułowany „Pociąg do wolności”. Komentarz do wydarzeń historycznych od momentu rozbiorów aż do zakończenia pierwszej wojny światowej i odzyskania wolności zilustrowano patriotycznymi piosenkami i poezją.

Zachwytu nad występem uczniów nie ukrywała sołtys Jolanta Dyszer, która dziękowała dzieciom i młodzieży za przybliżenie najważniejszych wydarzeń na drodze odzyskania niepodległości przez nasz kraj.



Po zakończeniu części artystycznej goście zostali zaproszeni na poczęstunek do szkolnej stołówki. Spotkanie przebiegało w miłej atmosferze na wspólnym biesiadowaniu i rozmowach ze znajomymi i sąsiadami.



Tekst i foto: AK

*Z leżnoscë Gódów i Nówégò 2019 Rókù
wiele cepłëch i redosnëch chwìl przeżëtëch w rodzinnym karnie.
Niech Bòżë Dzecątkò zagòscy w Wajich sercach.
Niech Òno wniese Wama pòkòj, pòmògò rozsewac mifotã
i przëniese pòwòdzënk i wiele brzadu robòtë.
Niech Waji na codniowëch stëgnach òpromieniów
Bòżë błogòsfawienstwò*

*żëczy
Zarząd sierakòwsczégò partu ZKP*



Warsztaty kulinarne „Zdrowe żywienie to mądre myślenie”

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Sierakowicach już po raz drugi zorganizował warsztaty kulinarne dla swoich podopiecznych. Warsztaty zostały skierowane do kilkunastu kobiet i ich dzieci, głównie z rodzin objętych asystenturą. Trzy spotkania zaowocowały zdobyciem nowych umiejętności pod okiem profesjonalistów, czyli nauczycieli przedmiotów zawodowych Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach.

Już od kilku lat Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej realizuje projekty socjalne skupiające się wokół organizacji przedsięwzięć na rzecz rodziców i ich dzieci. Jeden z nich polegał na przeprowadzeniu warsztatów kulinarnych dla kobiet i ich dzieci.



O tym jak ważna, zwłaszcza w przypadku dzieci, jest odpowiednio zbilansowana dieta nie trzeba nikogo przekonywać. Równie istotne jest także eliminowanie złych nawyków żywieniowych. Podczas warsztatów uczestniczki nauczyły się przygotowywać posiłki z wykorzystaniem różnorodnych i pełnowartościowych produktów. Poznały także zasady zdrowego odżywiania i nauczyły się stosować różne techniki kulinarne. Oprócz tego poznały zasady bezpieczeństwa i higieny pracy w kuchni. Nie bez znaczenia było także wzmocnienie roli dzieci w przygotowywaniu wspólnych posiłków.



W trakcie pierwszego spotkania, które odbyło się 4 października, panie nauczyły się gotować cztery rodzaje zup. Na drugim uczestniczki przyrządzały zdrowe i pożywne śniadania.



Ostatnie ze spotkań warsztatowych, zorganizowane pod koniec listopada, minęło w atmosferze przygotowań do zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i poświęcone było pieczeniu i ozdabianiu pierników.



Warsztaty zorganizowano dzięki współpracy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej z dyrekcją i pracownikami Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Zajęcia dla uczestniczek projektu przeprowadziły nauczycielki przedmiotów zawodowych ZSP: Mirosława Cyman, Małgorzata Chobot, Iwona Tesmer i Agnieszka Kazimierczak. W realizację warsztatów zaangażowały się także uczennice ZSP, które przedstawiały uczestniczkom wartości odżywcze posiłków i wspólnie z dziećmi dekorowały świąteczne ciasteczka. Nad prawidłowym przebiegiem warsztatów czuwał asystent rodzinny i pracownicy socjalni GOPS realizujący projekt.

„Edukacja to najlepsza forma profilaktyki” O diecie, cukrzycy i zdrowym stylu życia ze specjalistkami

„Edukacja to najlepsza forma profilaktyki” – z takiego założenia wychodzą panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Marzębiónczi” z Długiego Krza, które zorganizowały spotkania z pielęgniarkami i dietetyczką. Pierwsze z nich odbyło się 4, a drugie 5 grudnia w budynku organizacji pozarządowych przy ul. Łosińskiego 1 w Sierakowicach. Oba spotkania skierowane były głównie do osób chorujących na cukrzycę, ale treści dotyczące zdrowego sposobu odżywiania powinny zainteresować każdego, tym bardziej, że cukrzyca typu II spowodowana jest m.in. nieprawidłową dietą.

Pielęgniarki Kaszubskiego Centrum Medycznego – Marzena Bir i Ewa Landowska mierzyły ciśnienie i poziom cukru we krwi. Rozmawiały także z uczestnikami spotkania i odpowiadały na ich pytania. Natomiast dietetyczka Paulina Wieczorek szczegółowo omówiła jak powinien wyglądać styl życia człowieka dbającego o własne zdrowie. Ale na samym początku podkreśliła, że dieta nie oznacza głodówki, a określony sposób żywienia.



Zdrowy styl życia powinien opierać się na kilku elementach. Są to: aktywność fizyczna, rezygnacja z używek, odpowiednia ilość snu, racjonalne odżywianie, pozytywne myślenie, umiejętność radzenia sobie ze stresem, dobre relacje z innymi. Prawidłowe żywienie powinno być dostosowane do wieku, płci, aktywności fizycznej i stanu fizjologicznego (choroby) człowieka.

Najważniejsze zasady zdrowego odżywiania, których powinien przestrzegać każdy to:

- Spożywaj codziennie 4-5 posiłków, a przerwy pomiędzy nimi nie powinny być dłuższe niż 4 godziny.
- Warzywa i owoce spożywaj jak najczęściej i w jak największej ilości. Powinny stanowić co najmniej połowę tego co jesz. Pa-



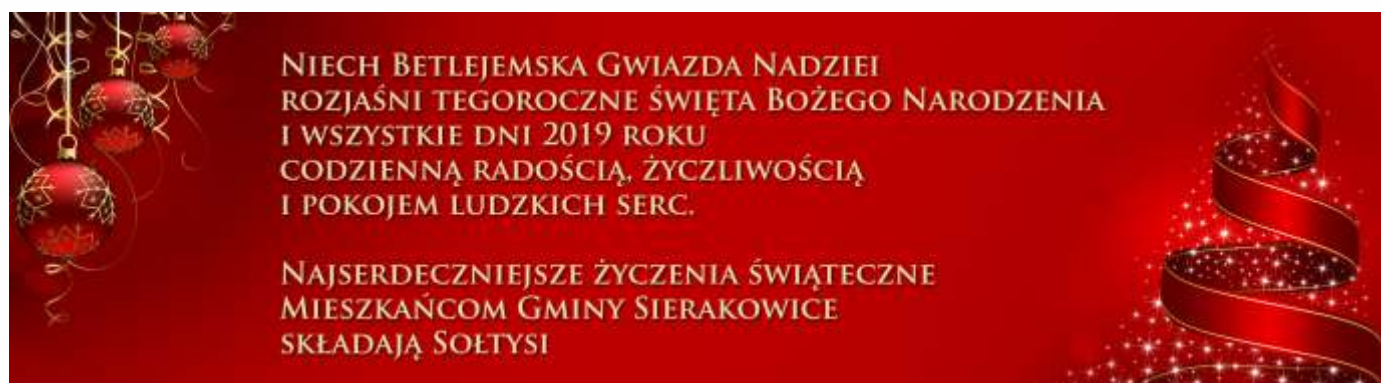
miętaj o właściwych proporcjach: $\frac{3}{4}$ warzywa i $\frac{1}{4}$ owoce.

- Spożywaj produkty zbożowe, zwłaszcza pełnoziarniste.
- Codziennie spożywaj co najmniej 2 szklanki mleka. Możesz je zastąpić jogurtem, kefirem i – częściowo – serem.
- Ograniczaj spożycie mięsa, zwłaszcza czerwonego i przetworzonych produktów mięsnych do 0,5 kg/tydzień. Jedz ryby, nasiona strączkowe i jaja.
- Ograniczaj spożycie tłuszczów zwierzęcych. Zastępuj je olejami roślinnymi.
- Unikaj spożywania cukru i słodczy. Zastąp je owocami, orzechami i nasionami.
- Nie dosalaj potraw i kupuj produkty z niską zawartością soli. Używaj ziół – mają cenne właściwości i poprawiają smak potraw.
- Pamiętaj o odpowiednim nawodnieniu, pij co najmniej 1,5 litra wody dziennie.
- Nie spożywaj alkoholu i nie pal papierosów.
- Wystrzegaj się nadwagi i otyłości. Kontroluj masę ciała.
- Czytaj etykiety produktów i zwracaj uwagę na skład. Im jest dłuższy, tym produkt bardziej przetworzony. Składniki są ułożone w kolejności malejącej.
- Bądź aktywny fizycznie – co najmniej 30 minut dziennie.

Jeżeli chodzi o dietę cukrzyka, to ważne, aby dzień rozpoczynać od śniadania, dieta powinna być zbilansowana, a posiłki regularne.

Projekt „Edukacja to najlepsza forma profilaktyki” realizowany przez KGW „Marzębiónczi” z Długiego Krza został dofinansowany ze środków budżetu gminy przeznaczonych na realizację zadań publicznych Gminy Sierakowice.

Tekst i foto: AK





Mikołajki z naszej bajki

W dniu 5 grudnia br. grupa 50 dzieci uczestniczyła w zabawie mikołajkowej zorganizowanej przez pracowników socjalnych Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sierakowicach, w ramach projektu socjalnego „Mikołajki z naszej bajki”. Zabawa odbyła się w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach.



Dzieci miały okazję spędzić miło popołudnie, które obfitowało w moc wrażeń. Na początku spotkania każde dziecko otrzymało czapkę mikołajową, a podczas zabawy mogło korzystać bez ograniczeń z przygotowanego poczęstunku. Dzieci aktywnie spędziły czas biorąc udział w konkursach zręcznościowych,



zabawach taneczno - ruchowych oraz zabawach z pomocnikami św. Mikołaja: elfami, reniferem, aniołem i Panią Mikołajową.

Było dużo śmiechu i mnóstwo pozytywnej energii. Największą atrakcją dla dzieci był Mikołaj, który osobiście im wręczał świąteczną paczkę zawierającą m.in. gry edukacyjne, zestawy kreatywne, zabawki oraz słodkości.

Projekt został zrealizowany przy wsparciu partnerów i wolontariuszy.

Pracownicy socjalni Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sierakowicach dziękują wszystkim osobom zaangażowanym w zabawę mikołajkową, dzięki której dzieci mogły poczuć magię świąt.

*Zespół projektowy GOPS w Sierakowicach
Foto: nadesłane*

MECHANIKA PRECYZYJNA

KLUCZE · ZAMKI · STACYJKI

- dorabianie kluczy
- kodowanie immobilizerów
- naprawa zamków i stacyjek
- naprawa kluczy (pilotów)
- awaryjne otwieranie samochodów
- serwis elektronarzędzi

tel. 606 575 902
Sierakowice
ul. Lęborska 2



www.klucze-cymerman.pl

Mikołajki w gminie Sierakowice

Zgodnie z tradycją 6 grudnia Mikołaj ze swoimi pomocnikami odwiedził wszystkie grzeczne dzieci. Na trasie jego przejazdu znalazła się także gmina Sierakowice. Ze słodkim poczęstunkiem trafił do dzieci we wszystkich sołectwach. Kulminacyjnym punktem tego dnia było zapalenie świec na



choince ustawionej na parkingu w centrum Sierakowic. Zanim to jednak nastąpiło najmłodsi mieszkańcy naszej gminy mogli zaśpiewać Mikołajowi piosenki lub wyrecytować wiersze. W podziękowaniu otrzymali od niego słodkości, których nie zabrakło także dla pozostałych dzieci.

Tekst i foto: AK

Dziękujemy za wspólne Mikołajki!

Jak co roku Mikołaje odwiedziły wszystkie sołectwa z terenu gminy Sierakowice, rozdając słodkie dzieciom. Gminny Ośrodek Kultury w Sierakowicach składa gorące podziękowania za pomoc:

- Wójtowi Gminy Sierakowice – Tadeuszowi Kobieli,
- Sołtysom sołectw: Bącka Huta, Borowy Las, Bukowo, Długi Kierz, Gowidlino, Kamienica Królewska, Karczewko, Kowale, Leszczynki, Łyśniewo, Mojusz, Mrozy, Nowa Ameryka, Paczewo, Pałubice, Puzdrowo, Sierakowska Huta, Smolniki, Stara Huta, Szklana, Tuchlino oraz Załakowo,
- Michałowi Kuczkowskiemu i firmie PHU RIBENA – Wygoda Sierakowicka

Specjalne podziękowania należą się Panu Andrzejowi Olszewskiemu oraz wolontariuszom z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach: Weronice Choszcz, Sandrze Czaja, Celinie Klasie, Janowi Choszczowi, Wiktorii Sadowskiej oraz Kacprowi Dułakowi, za wcielenie się w role Mikołajów.



Na zbliżające się Święta pragniemy życzyć, aby czas spędzony w kochającym rodzinnym gronie, upłynął w zdrowiu, radości i ciepłej atmosferze. Z kolei nadchodzący rok, niech obdarzy nas optymizmem, nadzieją, szczęściem i radością oraz będzie czasem pokoju i realizacji wszystkich planów.

*Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury
Judyta Kroskowska
wraz z pracownikami
Gminnego Ośrodka Kultury
w Sierakowicach*





Weekend Cudów, czyli finał akcji „Szlachetna Paczka”

Za nami 18. finał akcji „Szlachetna Paczka” – największego ogólnopolskiego projektu społecznego, którego głównym celem jest materialna i mentalna pomoc rodzinom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Podczas Weekendu Cudów, czyli w dniach 8-9 grudnia wolontariusze wręczyli paczki od darczyńców. W tym roku akcję prowadzono także w rejonie Sierakowic.



Do bazy trafiło 30 rodzin z powiatu kartuskiego. Darczyńcy wybierali rodziny i przygotowali dla nich spersonalizowane paczki. I jak się okazało, nie było problemu ze znalezieniem darczyńców dla potrzebujących.



– Zainteresowanie było bardzo duże. Znalazło się więcej darczyńców niż rodzin potrzebujących pomocy – informuje Katarzyna Mielewczyk, liderka akcji. – Obdarowani to osoby samotne, rodziny wielodzietne i takie, w których jedno z rodziców sąmotnie wychowuje dzieci.

W akcję zaangażowało się 18 wolontariuszy z liderką Katarzyną Mielewczyk na czele, a także trzech kierowców. Pomocą służyli również wolontariusze z klubu „Iskierka Nadziei” z ZSZiO w Kartuzach, czyli ze Szkoły na Wzgórzu. Jak podkreśla Katarzyna Mielewczyk, nieoceniona była także pomoc sponsorów: Pizzerii ITALIANA, Agencji Reklamowej ABC Reklamy, Piekarni JANCA, Przetwórstwa Mięsnego LIS oraz sieci delikatesów RIBENA.



Każdy z darczyńców w podziękowaniu za hojne paczki i chęć niesienia pomocy otrzymał przygotowany przez wolontariuszy prezent: bombkę, opłatek i dyplom.

AK
Foto: Dominik Ropela, AK

Reklama **4** YOU

branding & design



Dziękujemy

XXIX Gminne Kolędowanie

Przeгляд Zespołów Kolędniczych, Pokaz Stołu Bożonarodzeniowego, konkurs na świąteczny stroik i mnóstwo atrakcji dla dzieci – tak w wielkim skrócie przebiegało XXIX Gminne Kolędowanie. Wydarzenie zorganizował Gminny Ośrodek Kultury wraz z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych, lokalnymi twórcami ludowymi i Kołami Gospodyń Wiejskich z terenu gminy. Dzięki temu już na dwa tygodnie przed Wigilią mieszkańcy gminy Sierakowice mogli poczuć atmosferę świąt Bożego Narodzenia.



Odwiedzający w niedzielne popołudnie, 9 grudnia, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych mieli okazję obejrzeć i zakupić bożonarodzeniowe dekoracje, wykonane przez twórców ludowych, oraz skosztować tradycyjnych polskich i kaszubskich potraw świątecznych przygotowanych przez panie z KGW.

Istotnym elementem tej imprezy jest promocja kaszubskiej kultury i języka poprzez występy zespołów kolędniczych. W tym roku przed publicznością zaprezentowało się osiem grup kolędników: z Małej Szkoły w Szopie, ze Szkoły Podstawowej w Mojuszu, dwie grupy ze Szkoły Podstawowej w Gowidlinie,



„Dzieci z Kaszub” z Puzdrowa i Sierakowic, „Chłopcy Zawodowcy” ze Szkoły Branżowej i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, a także dwie dorosłe grupy kolędników z Gowidlina i Tuchlinka. Ich żywiołowe występy wzbudziły ogromny entuzjizm widowni.

Organizatorzy przygotowali szereg atrakcji dla całych



rodzin, ale najwięcej zabawy mieli najmłodsi, dla których nie lada przeżyciem była możliwość pozowania do zdjęcia ze świętym Mikołajem.

W tym dniu rozstrzygnięto także konkurs ogłoszony przez KGW „Marzębiónczi” z Długiego Krza na stroik świąteczny. Tegoroczne zadanie konkursowe polegało na wykonaniu



szopki. Na konkurs wpłynęło 14 prac, a komisja konkursowa oprócz głównych nagród przyznała także wyróżnienia. Pierwsze miejsce zajęła Natalia Bednarek z Sierakowic, drugie – Anna Kostuch z Jagodowa, trzecie – Bartosz Kamiński z Brzeziny (gm. Przodkowo). Wyróżnienia przyznano: Konradowi Kamińskiemu, Amelii, Nadii i Katarzynie Białk oraz Sabinie Krefta.

Konkurs zrealizowano w ramach projektu dofinansowanego ze środków Gminy Sierakowice.

Tekst i foto: AK

Podziękowanie

Gminny Ośrodek Kultury serdecznie dziękuje dyrektorowi, Panu Grzegorzowi Macholi, nauczycielom oraz uczniom Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach, za zaangażowanie i wspieranie przygotowanie Gminnego Kolędowania. Dziękujemy również Panu Piotrowi Stencłowi, za ufundowanie poczęstunku dla uczestników Prezentacji Zespołów Kolędniczych.

Gwiôzdczi - kaszubscy kołédniczy

Kultura kaszubska pełna jest różnorodnych zwyczajów i obrzędów, a szczególnie obfitującym w nie okresem jest czas Bożego Narodzenia. To okres szczególnie i magiczny, niemający sobie równego w całym roku obrzędowym. Kultura ludowa na Kaszubach jest pod względem wypełniania tego czasu różnymi aktywnościami nieoceniona w pomysłowości. Jedną z dziedzin tej niezwykle ludowej kreatywności jest organizowanie od czasu adwentowego do święta Trzech Króli różnych pochodów kołédniczych. Trzeba tu wspomnieć o chłopcach z szopką, Gwiôzdkach, Gwizdżach, Stôrim Rokù, Szczodrokach, Herodach, Trzech Królach.

Ponieważ w Sierakowicach miał w bieżącym roku miejsce już XXIX Przegląd Zespołów Kołédniczych, to warto się bliżej przyjrzeć zwyczajowi najbardziej wyrazistemu i najczęściej kultuowanemu - czyli chodzeniu *Gwiôzdków* po kołédzie. Znałe przysłowie głosi, że *Na Bôże Narodzenie ceszi sã wszëtkò stwòrzenie*, ale inne zdaje się z tą prawdą polemizować, stwierdzając, że *Na Jadama straszã dzecë gwiôzdkama*. Dziewczętom paremiologia kaszubska też nie zostawia wielkiej nadziei, stwierdzając, że *Szesnôstczi bôjã sã gwiôzdczi*, ale zaraz próbuje naprawiać swoje czarnowidztwo powiedzeniem *Dze gwiôzodka chòdzy, tam diòbel nie szkòdzy*.



Jak to wobec tego jest naprawdę z pochodem kołédników zwanych *Gwiôdkama*, czy jak na północy Kaszub - *Panëszkama*? Już w okresie adwentu, kiedy ludowe wierzenia zakazują wszelkich prac w polu, a wręcz nakazują kobietom prace przy skubaniu piór, przędzeniu wełny, dzierganiu skarpet, rękawic i szalików - mężczyźni, a dokładnie młodzieńcy (głównie kawalerowie) spędzali wieczory na przygotowywaniu strojów, rekwizytów, masek i potrzebnych akcesoriów do nawiedzania domostw.

Chcelë Wa panią Gwiôzdkã widzec? – takie pytania zadawali prowadzący grupy przebierańców, najczęściej *Szandara* lub *Żółnierz*. Zespół przebierańców i jego liczebność zależała głównie od kreatywności organizatorów pochodu i wahała się w granicach kilkunastu osób. W orszaku zwykle podążają określone grupy, czyli: postacie ludzkie, istoty nadprzyrodzone i zwierzęta. Każda z tych grup ma w orszaku do spełnienia określone role. Postacie ludzkie zwykle zamykają się w obrębie nietypowych przedstawicieli: zwykle jest *Cygan*, *Żyd*, *Kominarz* czy *Żandarm*, ale są też swojskie klimaty w tej grupie - prawie każdy zespół zabiera w drogę pocziwego *Dżada* i dominującą nad nim pyskatą *Babã*. Tę parę przyjmujący kołédników cenią sobie zawsze dość wysoko, bo przecież budzący litość dziad, wyzbyty ze wszystkich środków materialnych przez chytrą babę jest bliski mężczyznom, a z kolei skarżąca się na pijaństwo męża i totalną z tego powodu biedę baba budzi litość w żeńskiej części widowni.



W tym orszaku pierwszoplanową rolę odgrywa jednak *Gwiôzodka*. Jest to zwykle rosla postać, przybrana w słomiane kożuchy, z licznymi kolorowymi wstążkami na wysokiej czapie, z nieodstępnym korbaczem w rękę, którym jest gotowa karać niegrzeczne dzieci lub niesfornych pozostałych domowników. Ale jest też w niej wiele dobra, bo za wyrecytowanie modlitwy, prawidłowe przeżegnanie się lub celne udzielenie żądanych odpowiedzi na zadawane pytania nagradza noszonymi w specjalnej torbie *bómkama*. *Gwiôzodka* odziana jest w słomiany strój, który ma przypominać, że *Dzieciątko* przyszło na świat w szopie. Słoma zawiera zatem w sobie symboliczne znaczenie, dlatego wszystkie źdźbła wytrzęsione z kożuchów dokazujących w chacie kołédników były skrupulatnie zbierane i podczas obrzędu następującego zaraz po odejściu kołédników utykane pomiędzy chochołami w sadzie albo używane do obwiązywania drzew – na lepszy urodzaj; czasami też rozrzucały na polu dla ochrony oziminy przed wymarznieniem.

Pani *Gwiôzdcze*, ewentualnie *Gwiôzdkóm* (w niektórych pochodach spotyka się ich więcej) zwykle towarzyszy liczna grupa maszkar zwierzęcych (*koza*, *koziół*, *baran*, *koń*, *bocian*, *niedźwiedź*). One też mają określone zadania i ukryte głębiej sensy istnienia w grupie. Jeszcze z czasów przedchrześcijańskich zostało w ludzie silne przekonanie o niezwyklej vitalności i sile tkwiącej w naturze; zwierzęta mają też przypominać o ważnej roli, jaką wyznaczono im we współistnieniu i wzajemnej zależności pomiędzy nimi a człowiekiem. Bocian kojarzony jest z płodnością, wobec tego wpadając do izby zaczyna natychmiast wic sobie gniazdo i znosić do niego wszystko, co uda mu się po drodze zebrać. Oczywiście zaniepokojone panny próbują go stąd jak najszybciej przegonić, za co szczypie je swoim ostrym dziobem, wzbudzając powszechny pisk i rwetes. Inne ludowe wierzenia każą widzieć w bocianie przyjaznego domostwu ducha, chroniącego przed uderzeniem piorunów i gradobiciem, dlatego cieszy się on w wśród ludzi wielką estymą, wicie przez niego gniazda w obrębie domostwa uważano za wielkie szczęście i z tego też powodu złym okiem patrzono na wszystkich, którzy ośmieliliby się go krzywdzić (takim samym poważaniem cieszą się też jaskółki, które z kolei uważane są za ptaki przynoszące szczęście, dlatego każdy życzy sobie, by pod jego kalenicą wyrosły jaskółcze gniazda). *Kôza* czy *Kòzeł* też są silnie zakotwiczone w mitologii słowiańskiej - uważa się je za zwierzęta zamienione w błyskawicę, której zadaniem było porodzić słońce. Wśród nich mógł się też znaleźć tur, wilk czy niedźwiedź. W zwyczaju tym tkwi również trochę dawnych wierzeń, że człowiek przyobłókszy się w skórę zwierzęcia staje się do niego podobnym pod względem siły, potęgi i przebiegłości.



Wśród postaci nadprzyrodzonych najpopularniejsze są *Diôbel* i *Smierc*, które przypominają ludziom o rzeczach ostatecznych: nieuchronności śmierci i ciągle silnego (mimo przyjścia Chrystusa) szatana, który czyha na zagubionych.

Nie może też zabraknąć *Kòminiarza*, który wywołując efekt ztroskania o bezpieczeństwo sprawdza niedrożne kominy, stan osadów po spalaniu węgla w piecach, a w rezultacie wykorzystuje nieuważę domowników brudząc sobie sadzą ręce, a potem głaszcząc ztroskanych gospodarzy po twarzach i wywołując przy tym komiczne i trudne do usunięcia ślady, to samo dzieje się po podaniu ręki i pożegnaniu z domownikami. Po prezentacji wszystkich maszkar rozbiegane i hałaśliwe towarzystwo przywołuje do porządku i wzywa do opuszczenia sceny *Szandara*. Wszystko kończy się życzeniami dla domowników, śpiewaniem kolędy i energetyczną polką graną przez *Mùzykanta*, zwykle na akordeonie. Po ich odejściu należy już tylko ogarnąć efekty harców i spokojnie zasiąść do wigilijnej wieczerzy.

D. Pioch



Fotografie przedstawiają stroje kaszubskich kołédników zaprezentowane na wystawie w Gminnym Ośrodku Kultury w Sierakowicach

Foto: AK

*Jest taka noc, na którą człowiek czeka
i za którą tęskni.*

*Jest taki wyjątkowy wieczór w roku,
gdy wszyscy obecni gromadzą się
przy wspólnym stole.*

*Jest taki wieczór, gdy gasną spory,
znika nienawiść...*

*Wieczór, gdy łamiemy opłatek,
składamy życzenia...*

To noc wyjątkowa... Jedyna...

Niepowtarzalna...

Noc Bożego Narodzenia.

*Radosnych świąt życzy
redakcja „Wiadomości Sierakowickich”*



**Hydraulik
Kaszuby**
Hurtownia Hydrauliczna



POMPY CIEPŁA



- DOBÓR
- SPRZEDAŻ
- MONTAŻ
- ODWIERTY

Wygoda Sierakowska (k. Dekaru) tel. 512 344 233, hydraulik-kaszuby.pl

Tajemnice zwyczajów bożonarodzeniowych

Na kilka tygodni przed świętami Bożego Narodzenia rozpoczynają się przygotowania do nich. Kościół katolicki zaprasza nas na Msze św. roratnie, handlowcy reklamują swoje towary, hotele i restauracje zapraszają na spotkania świąteczne. Nic jednak nie może się równać ze świętami przeżywanymi w domu rodzinnym i we własnym gronie. Wtedy pragniemy zachować zwyczaje. Jest ich kilka, nie wszystkie są zawsze zachowywane. Niektóre powoli zapominamy, a inne zmieniają swoje znaczenie. Gospodynie podają 12 potraw, pod obrus wkładamy odrobinę sianka na znak Bożego Narodzenia na sianie w stajni. Dzielimy się opłatkiem, pozostawiamy jedno wolne miejsce przy stole. Na choince wieszamy ozdoby i słodycze, śpiewamy kolędy. Jaka jest symbolika tych zwyczajów?

Kolędy

Śpiew kolęd znany jest w Polsce od XV w. Wcześniej były to pieśni noworoczne zawierające życzenia i powinszowania. Przykładem jest pastorałka „Mości gospodarzu, domowy szafarzu”, zawierająca ludowe przyspiewki w czasie noworocznego kolędowania po domach: „Nie bądź tak ośpały, każ nam dać gorzały. Dobrej z alembika i jeszcze piernika. Hej, kolęda, kolęda!”

Kolędy swój dzisiejszy sens uzyskały, jako pieśni śpiewane przy szopce będącej dekoracją wznoszoną w świątyniach katolickich na skutek działalności św. Franciszka, który zwrócił uwagę chrześcijaństwa na ubogie, w ciele ludzkim narodzenie Syna Bożego. Najstarsze polskie kolędy są tłumaczeniami z języka czeskiego. Większość z nich została zapomniana, a do dzisiaj zachowała się kolęda: „Anioł pasterzom mówił” z 1442 r. Podobnie jest z mniej znaną „Bogu Ojcu chwałę dajmy”. Te pierwsze kolędy niosą ważne przesłanie narodzenia Boga w pokoju i dla dobra ludzkości. Świat w nich przedstawiany jest jako pełen harmonii Boga z ludźmi i ludzi między sobą i światem, która zakłócana jest przez grzech. Idei powszechnego zbratania towarzyszy niepokój o przebiegłą działalność szatana. Zapowiadają nadejście wraz z Chrystusem lepszego ładu na ziemi.

Kolędy z okresu polskiego renesansu nie zachowały się. W wyznaniu protestanckim były używane tylko w XVI w. W 1602 r. na synodzie gnieźnieńskim zakazano śpiewania kolęd niestosownych. Natomiast w okresie baroku powstaje wiele kolęd zawierających jeszcze głębszą symbolikę, z polonizacją realiów życia codziennego. Rozważana jest w nich cała historia Bożego Narodzenia, od obecności Aniołów i pasterzy przy żłobie, rzeź niewiątek, ból narodzenia w szopie, w zimnie i wśród niebezpieczeństw, ubóstwa i głodu, co przyczynia się do zacierania się antagonizmów społecznych i narodowych. Pojawia się postać sympatycznego Żyda. W 1630 r. powstała kolęda „Przybieżeli do Betlejem pasterze”, później „W dzień Bożego narodzenia”, „Gdy Śliczna Panna” i inne.

W okresie oświecenia skomponowano „Lulajże Jezuniu”. Franciszek Karpiński pisze w 1792 r. kolędę „Bóg się rodzi, moc truchleje”, zawierającą pogłębioną analizę teologiczną tej tajemnicy, z wkomponowanymi fragmentami Pisma Świętego. W okresie romantyzmu Juliusz Słowacki w dramacie „Złota czaśza” wkomponował kolędę „Chrystus Pan się narodził”. Teofil Lenartowicz natomiast w 1850 r. opublikował kolędę „Mizerna cicha, stajenka licha”. „Wśród nocnej ciszy” opublikowano dopiero w 1853 r.

W XIX w. do znanych melodii zaczęto układać słowa kolęd robotniczych z narzekaniem na wyzysk „Bracia robotnicy zrozumcie na Boga” lub „Bóg się rodzi, bieda w Łodzi”. Kolędy pisano w legionach, wojenne i partyzanckie, w czasie internowania działaczy „Solidarności”: „Lulajże żołnierzu”, „Idzie stary wiarus do ludzi w kolędzie”.

Najnowsze dotyczą przemian społecznych i gospodarczych. Warto tu przytoczyć na melodię „Wśród nocnej ciszy”, jako kolędę tzw. frankowiczów: „Dziś w wolnej Polsce słyhać wołanie: »Wróćcie pieniądze, w bankach składane«” albo na melodię „Hej, kolęda, kolęda”: „Hej Polacy, czy wy śpicie, czy też dobrze nie widzicie, co się w Polsce dzieje, jak się wróg z nas śmieje. Do niezgody dopomaga, i się kryzys w kraju wzmacnia! Hej kolęda, kolęda. Wszystkie partie pokłócone... Pociesz Jezu kraj ojczysty, zasiej w sercach prawdy ziarno, siłę swoją daj walczącym, pobłogosław Solidarność”. Znanych jest ponad 1200 kolęd i pastorałek.

Dzielenie się opłatkiem

Niezwykle ważnym zwyczajem jest dzielenie się opłatkiem. Zwyczaj ten pochodzi z dawnej kongresówki. Dlatego jeszcze w XX w. nie był znany poza Polską. Pojawił się, gdy zesłańcy byli skazywani na Syberię. Najczęściej mogli otrzymywać z Polski dwie paczki, w tym jedną na Boże Narodzenie. Najbardziej pragnęli chleba polskiego, ale ten psuł się w czasie długiego transportu. I wtedy wymyślono przesyłanie chleba praśnego, którego połowę zostawiano na dworze lub chałupie, a druga połowę spożywał ojciec lub brat na zesłaniu. Celem było nawiązanie łączności między rodziną, ale również podtrzymanie jednych i drugich na duchu, aby cenili ofiarę złożoną dla Ojczyzny, aby ona przyczyniła się do odzyskania niepodległości. Chleby te zaczęto ozdabiać widokiem dworu, ukochanej osoby, godła narodowego i herbu rodowego, a z czasem wizerunkami religijnymi.

Dzisiaj podając opłatek do podzielenia się przekazujemy symbolicznie drugiej osobie to co cenimy najbardziej: życzliwość, dobro, miłość, dobre rady. Również je odbieramy. Z symbolem łączy się moc uczuć dobroci. Warto przy składaniu życzeń je przemyśleć, aby były „trafne” i ważne dla odbiorcy, zapytać o dobro i sens życia, wskazać wyższe cele.

Choinka

Choinka jest symbolem pochodzącym z terenów niemieckich. Wykorzystał ją M. Luter, a protestanci z pogranicza niemiecko-francuskiego od XVI w. traktują ją jako symbol wiecznego życia. W Gdańsku pierwszy raz odnotowano ustawienie jej w 1698 r. na Długim Targu przez czeladników piekarskich, którzy zawiesili na niej swoje wypieki. Natomiast rybacy zawieszali dawniej ozdoby w kształcie ryb. Po Europie rozpowszechnili stawianie choinki w święta żołnierze napoleońscy. W Polsce przyjęła się najpierw w dobrach szlacheckich w połowie XIX w., później w miastach, a na koniec w chałupach chłopskich. Ubierano ją najpierw jabłkami, aby przypominała rajske drzewo „dobra i zła”, później zaczęto wieszać (od 1848 r.) szklane ozdoby.

Inne zwyczaje

W chałupach chłopskich stawiono w rogu izby „dziada” – snop zboża – symbol dostatku, zwany też „diduchem”. U powały wieszano „podłazniczkę”, przyozdobioną kolorowymi opłatkami, które w noc wigilijną zanoszono do chlewa i obory i karmiono nimi zwierzęta.

Szczególnie w szopach wyróżniano „woła”, jako symbol mędrca, który rozpoznał w dzieciątku Syna Bożego i „osła” – głupka, który znając przypowieści i patrząc na wydarzenia w Betlejem, nic z tego nie rozumie.

„Betlejemskie Światelko Pokoju” wywodzi się z austriackiego Linza – miasta w okolicy, którego urodził się Hitler. Inicjatywa ta pochodzi z Kościoła austriackiego od 1986 r. Rok później zostało ono przekazane skautom austriackim, którzy

w następnych latach zapalając je w Betlejem, przekazują innym narodom. O 1991 r. uczestniczy w tej akcji ZHP i ZHR, który przekazuje je do Niemiec i Danii i na Wschód.

Najważniejszym jednak symbolem, który kładziemy na stole jest Ewangelia. Bez wiary w Boże Narodzenia w Betlejem nie ma sensu świętowanie. Św. Łukasz opisał to wydarzenie, opis ten warto je sobie przeczytać, a następnie zapalić świecę wigilijną z Caritasu. Jej światło oświeca ciemności pomieszczenia i ludzkiego serca, wzywa do dobra i dzielenia się nim. Zakup świecy to

ofiara na cele charytatywne, na realną pomoc, dla osób, dla których zostawiamy jedno wolne miejsce przy stole. Wtedy, łączymy się z potrzebującym gdzieś na świecie, któremu przywracamy nadzieję na lepsze jutro, może tak jak powstańcom – skazańcom syberyjskim w XIX w.

Ks. Zdzisław Kropidłowski
Uniwersytet Trzeciego Wieku Archidiecezji Gdańskiej
www.utw7.pl

ZAPRASZAMY DO ORSZAKU TRZECH KRÓLI Sierakowice, 6 stycznia 2019



ORSZAK TRZECH KRÓLI

W programie:

14:00 Koncert w Kościele p.w. św. Jana Chrzciciela w Sierakowicach

14:45 Zbiórka kolędników na parking przy kościele p.w. św. Jana Chrzciciela w Sierakowicach

15:00 Przemarsz orszaku ulicami Sierakowic

(ulicą Kartuską, Lęborską do ronda, następnie do Ołtarza Papieskiego).

15:30 Zakończenie Orszaku przy żłóbku

Zapraszamy całe rodziny, zespoły i chóry do wspólnego kolędowania.

Mile widziane przebrania.

Otton Karszny

Sierakowicki działacz niepodległościowy

Trwa jeszcze ciągle rok szczególnych obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W wielu miejscach kraju oddano hołd ludziom szczególnie zasłużonym w działaniach na rzecz tejże niepodległości. Miały takich niezwykłych ludzi również Sierakowice. W listopadzie za sprawą Andrzeja i Tadeusza Bigusów w sposób szczególny został uhonorowany ks. Bernard Łosiński, poprzez postawienie na rynku pomnika z Jego popiersiem. Zasłużonym dla sprawy był też inny sierakowicki działacz – Otton Paweł Karszny.

Co prawda o Ottonie Karsznym napisano już wiele, ale przed laty, więc nowym czytelnikom warto tę postać przybliżyć, a i starszym niezmiennie przypominać. Dzisiejsze młodsze pokolenie, które nie musiało zmagać się z totalitaryzmami, bo od początku swej egzystencji żyje w wolnej i odrodzonej Polsce, nie do końca czasami rozumie, na czym miałyby się zasadzać patriotyczna postawa obywatela. Są jednak wśród nas ludzie, którzy pamiętają czasy wojny i oni inaczej na wiele spraw narodowych się zapatrują. Potrafią zrozumieć euforię, jaka towarzyszyła Polakom w dniu odzyskania niepodległości, wiedzą, że w przypadku zagrożenia na bok idą wszelkie jednostkowe zapatrywania, tu liczy się solidarność, współpraca i poświęcenie własnego szczęścia, dobrobytu i spokoju na rzecz dobra ogólnego. Oczywiście zawsze byli tacy, którzy nie tak pojmowali patriotyzm, ale na szczęście mieliśmy światłych obywateli, którzy wytyczali drogę, wskazywali kierunki i prowadzili pozostałych, często poświęcając najwyższe wartości prywatne. Takim człowiekiem był niewątpliwie Otton Karszny, którego patriotyzm został ukształtowany pod wpływem wielu czynników.

Miejscem urodzenia Ottona Karsznego jest położone nieopodal Sierakowic Potęgowo. Rodzice: Karol Karszny i Paulina z d. Pobłocka prowadzili tam gospodarstwo. Była to rodzina o silnej identyfikacji narodowej polskiej, która wpajała swoim pięciorgu dzieciom patriotyczne ideały. Otton urodził się 29 listopada 1875 roku, czyli w okresie silnych represji pruskiego agresora i w dobie Kulturkampfu, wdrażanego ze szczególną starannością przez, nie bez kozery tak nazwanego, „Żelaznego Kanclerza” czyli Otto von Bismarcka. W czasie swego pobytu w domu rodzinnym młody Otton regularnie nasiąkał atmosferą polskości, o którą dbała szczególnie matka (wynosząca z kolei te postawy z własnego domu rodzinnego, z którego pochodził m.in. ksiądz Gustaw Pobłocki – autor *Słownika kaszubskiego*).

Badacz kultury i literatury kaszubskiej – Andrzej Bukowski – napisał o Karsznym w 1939 roku w czasopiśmie „Kaszuby”, że był on „jednym z tych, którzy życie swoje spalili w służbie dla dobra Kaszub”. Kiedy przyjrzymy się dokładniej działalności tego nietuzinkowego bohatera, musimy tę tezę niewątpliwie potwierdzić.

Już jako dziecko w domu rodzinnym był sposobiony na prawego Polaka, głównie za sprawą matki Pauliny. Jako niespełna dziesięcioletni chłopiec rozpoczął naukę w Collegium Marianum (progimnazjum w Pelplinie), gdzie też dbano o ducha polskości, więc narodowy kręgosłup Polaka i Kaszub formował się nieustannie. Po czterech latach edukacji wrócił jednak do rodzinnego domu, gdzie był sposobiony na następcę w prowadzeniu ojcowskiego. Umiejętności nabyte w okresie pobytu w domu wykorzystał potem do prowadzenia własnego gospodarstwa w Moju-szewskiej Hucie, po ożenku z Julianną Walkusz (13 XI 1898 roku), pochodzącą właśnie z tej miejscowości.



Otton Karszny z żoną Julianną z d. Walkusz

Nie spełniał się jednak do końca w tej roli. Bardziej pochłaniały go sprawy społeczne, działania patriotyczne i prace pisarskie. Prowadził prace mające na celu umacnianie ducha polskości wśród współbraci, wygłaszał okolicznościowe prelekcje, ale realizował się także w nauczaniu młodzieży języka polskiego. Poza tym pisał własne utwory w języku polskim, często o patriotycznej tematyce, współpracował z polskimi czasopismami. Za takie działania spotykały go silne represje ze strony władz pruskich: ostry nadzór polityczny i liczne kary pieniężne. W wyniku tych szykan tak dalece podupadł finansowo, że w 1905 roku został zmuszony do sprzedaży gospodarstwa małżonki. Próbował prowadzić działalność gospodarczą w Tuchlinie, ale i tu pruski reżim doprowadził do rychłego upadku inicjatywy.

Kolejnym etapem życia i działalności Karsznego był Gdańsk, do którego przeniósł się w 1906 roku. Szybko znalazł wspólny język z innymi patriotami w tym mieście, m.in. za-dzierzgnął silną współpracę z Józefem Czyżewskim (prezesem polonii gdańskiej) i kontynuował prace na gruncie społecznym. Największą działką jego patriotycznej aktywności stanowiły tajne komplety języka polskiego i historii, prowadzone we własnym mieszkaniu, ale nie tylko, bo nadal trudnił się prowadzeniem edukacji wśród mieszkańców wiosek sąsiadujących z miastem. Tym razem do kłopotów z pruskim najeźdźcą dołączyły również



poważne kłopoty finansowe i Karszny zaczął myśleć o często stosowanym wówczas procederze zarabkowania poza granicami kraju. Wyemigrował do Nadrenii, gdzie oprócz pracy zarobkowej na stanowisku urzędnika prowadził też działania oświatowe wśród tamtejszych robotników z Polski, pisząc równocześnie swoje historyczne dzieła (m.in. opublikował w miejscowych czasopismach historię Kaszub z czasów panowania książąt kaszubskich).

Szczególny w historii Polski rok 1914 ściągnął tego wybitnego patriotę w rodzinne strony, a co za tym idzie również nastąpiło wcielenie do wojska, z którego został zwolniony niemal pod koniec I wojny światowej w 1918 z powodu odniesionych ran. Wrócił oczywiście do Sierakowic i kontynuował aktywną działalność patriotyczną, współpracując w tej mierze z księdzem Bernardem Łosińskim.

W uznaniu zasług poniesionych na społecznej niwie rodacy mianowali Karsznego w 1919 roku sołtysiem Sierakowic (jako jedną z pierwszych propolskich inicjatyw przeforsowano w tym urzędzie nadanie ulicom polskich nazw), a potem pierwszym polskim wójtem. Powołanie na urząd wójta miało miejsce w styczniu 1920 roku, ale formalne objęcie nastąpiło w lutym 1920 roku.

Innym dowodem zaufania miejscowej ludności było powierzenie Karsznemu nauki czytania, pisania i religii w sierakowickiej szkole. W tym czasie, tj. po zakończeniu działań wojennych, w oświacie ciągle jeszcze były silnie osadzone niemieckie władze, które rzecz jasna traktowały zastaną sytuację szkolną jako przejściową i mocno wierzyły w powrót pruskiego drylu. Miejscowa ludność parla jednak ostro ku polskiemu edukowaniu dzieci, więc rysowała się możliwość zorganizowanego buntu, a żaden z pracujących wówczas w sierakowickiej szkole nauczycieli nie przyznawał się do znajomości języka polskiego. Zdecydowano zatem o powierzeniu tej jakże odpowiedzialnej funkcji Karsznemu, który przez dużą część życia prowadził przecież działania edukacyjne.

Przez cały jeszcze 1919 rok kierownikiem sierakowickiej placówki oświatowej był Jan Lipczinski, zwolennik pruskiego państwa, który nie prezentował propolskich sympatii. Rdzenni mieszkańcy wsi postanowili zatem zorganizować czynny opór i już w listopadzie 1918 roku przestali posyłać dzieci do szkoły (jak pisał na łamach WS Henryk Radomski – frekwencja spadła w tym czasie nawet do 48% i w rezultacie pruskie władze szkolne, reprezentowane przez inspektora szkolnego Woehla, urzędującego w Sulęczynie, obawiając się jawnego buntu, zezwoliły na wprowadzenie nauki pisania, czytania i religii w języku polskim). Ponieważ żaden z pracujących w tym czasie w szkole nauczycieli nie deklarował znajomości języka polskiego, poproszono o to właśnie Ottona Karsznego, który nie posiadał kwalifikacji pedagogicznych, ale jego dotychczasowy bogaty dorobek na niwie edukacyjnej w pełni go do tego zadania predestynował.

Po I wojnie światowej w sierakowickiej szkole pracowali zarówno nauczyciele niemieccy, jak i Polacy. Statystykę w tym zakresie przygotował wspomniany już wcześniej Henryk Radomski, autor artykułów Szkoła w Sierakowicach po I Wojnie Światowej, publikowanych na łamach „Wiadomości Sierakowickich”:

I. Nauczyciele niemieccy:

1. Jan Lipczinski — niemiecki kierownik szkoły, który pełnił swoją funkcję 22 lata, do 1 kwietnia 1920 r. i wyjechał z Sierakowic 17 maja 1920 r.
2. Rogalewska (brak imienia) również opuściła Sierakowice 17 maja 1920 r.
3. Emil Rewa z Nowego Portu pracował w Sierakowicach od 1 grudnia 1918 do końca 1919 roku jako kandydat do zawodu nauczycielskiego.

4. Franz Polczynski z Kościerzyny pracował w Sierakowicach od 1 marca 1919 r. do maja tegoż roku (prawdopodobnie), zastępując w tym czasie przebywającego na urlopie chorobowym Jana Lipczinskiego.

II. Nauczyciele polscy (m.in.):

1. Otton Karszny, wójt, zatrudniony w szkole w 1919 r., gdy niemiecki inspektor szkolny, Woehl zarządził naukę czytania, pisania i religii w języku polskim, obawiając się wybuchu buntu rodziców.

2. Kazimierz Gawin — pierwszy polski kierownik szkoły w Sierakowicach, zatrudniony tu od 17 maja 1920 r. Pierwszego maja 1920 r. otrzymał nominację na kierownicze stanowisko w Sierakowicach, dokąd przybył 17 maja 1920 r., po wyjeździe stąd Niemca, Jana Lipczinskiego. Od 15 stycznia 1922 r. kierował dodatkowo tutejszą szkołą uzupełniającą dla młodzieży pracującej, a od 4 maja 1924 r. był prezesem miejscowego Związku Wojaków i Powstańców. Trzeciego maja 1925 r. został za swoją działalność na rzecz społeczeństwa odznaczony „Trzeciomajowym Medalem Zasługi”. Pierwszego sierpnia 1925 r. przeniesiono go na własną prośbę do Wejherowa.

3. Władysława Karszna, córka wspomnianego wcześniej wójta, Ottona Karsznego. Zatrudniona w Sierakowicach od początku 1921 r., po ukończeniu jednorocznego kursu przygotowawczego w Pelplinie. 10 marca 1924 r. poszła na urlop. Odtąd nie ma już żadnej informacji o jej dalszej pracy.

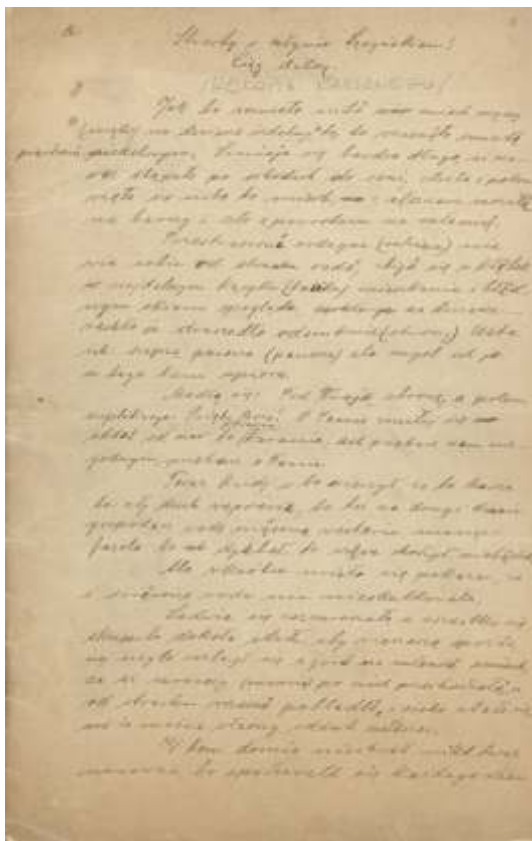
W styczniu 1920 roku rozpoczęto nauczanie wszystkich przedmiotów w języku polskim. W dniu 15 lutego 1920 roku witano w Sierakowicach oddziały „Błękitnej Armii” gen. Józefa Hallera, tym samym musiał już na dobre upaść mit o tymczasowości państwa polskiego - niepodległość stała się faktem a ogromne w tym dziele zasługi na sierakowickiej niwie poniósł Otton Karszny i inni współcześni mu działacze.

Z tej samej przyczyny, dla której powierzono Karsznemu prowadzenie zajęć w szkole (mimo braku pedagogicznych kwalifikacji) miejscowa ludność postanowiła też obwołać go wójtem Sierakowic (pierwszym polskim wójtem po wielu latach pruskiej niewoli), mimo iż funkcję tę oficjalnie sprawował jeszcze Niemiec Huebner.

Jednocześnie z różnymi innymi aktywnościami zajmował się też Karszny pisarstwem. Używał pseudonimu Sambor znad Bałtyku. Wiele ze swoich utworów opublikował na łamach Gazety Kartuskiej. Pisał opowiadania, m. in. „Dzwony. Podróż dzwonów kościoła katolickiego w Sierakowicach: skradzenie i cudowne odnalezienie ich w latach 1917–1919” - utwór opowiadający o ratowaniu sierakowickich dzwonów przez mieszkańców Sierakowic w 1917 roku (1932 r.). Spod jego pióra wyszły utwory sceniczne; opowieści snute na kanwie wydarzeń historycznych, m.in. walk księcia Świętopełka z Krzyżakami („Mieczem i krwią. Powieść historyczna z przeszłości Pomorza” - 1931 r.); rzezi Gdańska z 1308 roku („Krwawa noc listopadowa w Gdańsku” - 1929 r.); wojny prusko-francuskiej („Lipa pod kościołem” - 1938 r.); działań pruskich w okresie Kulturkampfu („Córka wychodźcy” - 1927 r. czy „Zdrada. Opowiadanie z życia Kaszubów”); wydarzeń zacerpnionych z życia regionu („Duch kłusownika” - 1931 r., „Zemsta” - 1932 r.); tworzył też wiersze, np. „W 250 rocznicę bitwy pod Wiedniem” i in., jeden z nich został wygłoszony podczas wizyty prezydenta RP Wojciechowskiego w Sierakowicach. Pasjonował się również zbieraniem pieśni ludowych.

Ostatnio Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej powiększyło swoje zbiory o rękopis z początku XX wieku, którym okazuje się być niepublikowane opowiadanie pt. „Strachy w młynie Łączyńskim” autorstwa Ottona Karsznego. Rękopis opowiadania przekazała do zbiorów Irena Kulwikowska - była dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Sierakowicach.

Zgodnie z ustaleniami miał on zostać przepisany we współcześnie obowiązującej pisowni kaszubskiej i wydany drukiem przez wejherowskie Muzeum jako wkład tej instytucji w obchody 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Do sfinalizowania tego zadania jednak w bieżącym roku nie doszło, być może stanie się to w latach następnych.



Strona z rękopisu opowiadania „Strachy w młynie Łęczyńskim”

Otton Karszny zmarł 27 stycznia 1938 roku i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Sierakowicach. Gazeta Kartuska, z którą Karszny przez wiele lat współpracował, zamieściła taki wpis po jego śmierci: „... mimo różnych niepowodzeń i przykrości, jakie mu nieraz znosić wypadało, nie zrażał się i na duchu nie upadał. Działał zawsze z tym przeświadczeniem, że to, co czynił dla dobra społeczeństwa i dla dobra

Kaszub, i Polski, to obowiązek każdego dobrego Kaszuby-Polaka”.



Miejsce pochówku Karsznego na sierakowickim cmentarzu

Otton Paweł Karszny to rodzony brat Anny Sychty z Puzdrowa, z domu Karszny (matki ks. Bernarda Sychty). W jej domu w Puzdrowie też panowała patriotyczna atmosfera, dzieci były wychowywane w polskim duchu i w umiłowaniu pracy. Na żywe owoce takiego wychowania nie trzeba było długo czekać - ks. Bernard Sychta zapisał się w historii Kaszub i w ich kulturze również złotymi zgłoskami. W Sierakowicach żyją też inni potomkowie Karsznego. Jego prawnukiem jest Krzysztof Andrykowski – dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 w Sierakowicach, który tak przedstawia swoje pokrewieństwo ze słynnym pradiadkiem:



Kończy się rok szczególny, rok poświęcony wspomnieniom wydarzeń sprzed 100 lat, ale nie kończy się pamięć o tych wszystkich, którzy całym sercem stali na straży polskości i przy ojczyźnie, gdy szczególnie ich potrzebowała. Wśród nich jak jasna gwiazda świecą czyny Ottona Karsznego, któremu my, potomni, jesteśmy winni pamięć. Dowody tej pamięci możemy wyrażać na różne sposoby, ważne byśmy to czynili, bo „umarli żyją tak długo, jak długo jest żywa pamięć o nich”.

D. Pioch

Foto ze zbiorów Redakcji oraz Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie



żyć w prawdzie

Przemieniać świat na lepszy, takie zadanie powinno być wpisane w każdego z nas. W jaki sposób to czynić, jak postępować? Ziemię zamieszkuje kilka miliardów ludzi i niezliczone ilości innych stworzeń. Oprócz bytów widzialnych w świecie realnym znajdują się byty duchowe, a wśród nich te wrogie człowiekowi, które czynią wszystko, aby nas zwieść i zaprowadzić do piekła na wieczne zatracenie. Początek XXI wieku to czas brutalnej wojny demonów z ludźmi, to czas, kiedy ten wielki atak przeciwko nam się szczególnie nasilił. Grzechy poszczególnych ludzi tworzą wielkie obciążenie społeczne i sprowadzają na społeczeństwo i całe narody dużo nieszczęść. Każdy z nas powinien dbać o czystość swojego sumienia i iść drogą Dekalogu danego nam przez Boga.

„To prawda, że nie ma w człowieku nic wyższego nad umysł i rozum. Ale aby być szczęśliwym człowiek nie może kierować się tylko rozumem w życiu, byłoby to życie wedle praw ludzkich; aby być szczęśliwym, trzeba żyć wedle praw Bożych”¹.

Człowiek ze swej natury jest świadkiem Boga, ponieważ został stworzony na Jego obraz i podobieństwo (Rdz 1,26). Bóg zaznacza, że człowiek jest istotą wskazującą na Stwórcę i przypominającą o Jego istnieniu. „Bóg jest źródłem wszelkiej prawdy. Jego słowo jest prawdą” (Prz 8, 7; Sm 7, 28). Ponieważ Bóg jest „prawdomówny” (Rz 3, 4), to członkowie Jego Ludu są wezwani do życia w prawdzie (Ps 119, 30). Ósme przykazanie Dekalogu stoi na straży prawdy i zabrania jej fałszowania w relacjach z bliźnimi. Wykroczenia przeciw prawdzie są poważną niewiernością wobec Boga i podważają podstawy zawartego z Nim Przymierza.

Ósme przykazanie występuje w Starym Testamencie w dwóch wersjach. Pierwsza wersja znajduje się w Księdze Wyjścia (Wj 20, 16), a przekład tych słów jest następujący: „Nie będziesz odpowiadał przeciwko bliźniemu twemu [jako] świadek kłamstwa”. W drugiej wersji znajdującej się w Księdze Powtórzonego Prawa: (Pwt 5,20) dosłowne tłumaczenie tych słów brzmi następująco: „I nie będziesz odpowiadał przeciwko bliźniemu twemu [jako] świadek nicości”. W Nowym Testamencie zapisano: „Słyszeliście ... że powiedziano przodkom: „Nie będziesz fałszywie przysięgał, lecz dotrzymasz Panu swej przysięgi” (Mt 5, 33). W powyższych słowach dostrzegamy odniesienie do zakazu fałszywego świadectwa, a nie wprost do kłamstwa. Przyjmuje się jednak, że ten zakaz obejmuje szerszą kategorię, jaką jest obowiązek mówienia prawdy.

Dlaczego nie ma w Dekalogu bezpośredniego zakazu kłamstwa? Odpowiedzi na to pytanie należy szukać w znaczeniu relacji człowieka i Boga. Obowiązki względem bliźniego w dziedzinie mówienia prawdy i świadczenia o niej wynikają przede wszystkim z faktu, że prawda pochodzi od Boga. Skoro Bóg jest wierny i prawdomówny, to znaczy, że człowiek stworzony na Jego obraz i podobieństwo ma być również wierny i prawdomówny. W przeciwnym razie człowiek znieważa Boga prawdy, który go stworzył. Istnieje niewątpliwie granica między prawdą w ujęciu biblijnym, która odnosi się do objawienia przez Syna tajemnic ukrytych w Ojcu, a prawdą moralną, która stanowi zgodność słów i innych wyrazów przekazu z wewnętrznym przekonaniem. Jednak idąc za spostrzeżeniem św. Tomasza z Akwinu trzeba zaznaczyć, że każda prawda – nawet ta, która nie jest prawdą objawioną – ma swoje źródło w Bogu. Świadek o tym sformułowanie ósmego przykazania w Księdze Powtórzonego Prawa, gdzie pojawia się to samo hebrajskie słowo, co w drugim przykazaniu zakazującym używania imienia Bożego w błahych kwestiach. W związku z tym fałszywe świadectwo nie odnosi się tylko do obserwacji wydarzeń, lecz przede wszystkim do

wypaczenia misji prawidłowego świadectwa o samym Bogu, który jest Bogiem prawdy, od którego każda prawda pochodzi. Poza tym we wprowadzeniu do przykazań On daje do zrozumienia, że wyjście Izraelitów z Egiptu było wezwaniem do dawania świadectwa o wielkich dziełach, które Bóg uczynił dla swojego ludu. Zachowanie Dekalogu miało być odpowiedzią ludu Bożego na te dzieła. Tak jak zachowanie szabatu stało się dla Izraelitów świadectwem o stworzeniu świata przez Pana, tak też pamięć o wyjściu z Egiptu stała się wezwaniem do dawania świadectwa o Bogu, który nie oszukuje, lecz pozostaje wierny swoim przyrzeczeniom. Mówienie prawdy jest zawsze świadectwem o Bogu, który nienawidzi kłamstwa. Stwórca bowiem posłużył się słowem, aby objawić się człowiekowi. Z tej racji człowiek winien pamiętać, jak wielką wagę Pan przypisuje ludzkim słowom, ale nie tylko wtedy, kiedy te słowa decydują o losach ludzi. Nawet najdrobniejsze wypowiedziane „prawdy” są – w pewnym sensie – świadectwem o Chrystusie, który jest Prawdą, a mówienie prawdy jest okazaniem szacunku dla Tego, na którego obraz i podobieństwo człowiek został stworzony.

Kłamstwo

Problem kłamstwa jest niebezpieczny zarówno dla okłamywanego, jak i dla kłamcy. Każde kłamstwo indywidualne ma skutki w całym społeczeństwie, ponieważ angażuje się w rzeczywistość moralną i jest związane z dobrem lub złem. Kłamstwo jest zagrożeniem dla całego społeczeństwa i rozrywa więzi społeczne, powodując nieufność, co przekłada się na zanik komunikacji opartej na zaufaniu. Jest podobne do kradzieży czy oszustwa, ponieważ jego cel to osiągnięcie korzyści. Każde kłamstwo jest zagrożeniem, a to nierozpoznane ma wielką siłę oraz nie daje szansy na życie w prawdzie i na wyjście z zakłamaniej rzeczywistości, a kłamstwo zdemaskowane budzi agresję, także może prowadzić do buntu i innych konsekwencji.

Możemy wyróżnić rodzaje kłamstwa:

- grzecznościowe, występują w kulturze języka, są to kłamstwa mimowolne, wypowiedziane w formie formułek grzecznościowych,
- przemilczenie, zatajenie, ukrywanie, polega na przemilczeniu prawdy,
- fałszowanie emocji, nie ukrycie faktów, ale emocji,
- aktywne ukrywanie, polegające na ukrywaniu jakiegoś faktu,
- uwiarygodnienie fałszywych faktów, kłamiący przekonuje współrozmówcę, że wypowiada wiarygodne fakty,
- kłamstwo destrukcyjne, którego celem jest wyrządzenie szkody (zazdrość, zemsta),
- manipulowanie faktami, osiągnięcie wpływu na przekonania, światopogląd, postawę,
- półprawda, przedstawiona rzeczywistość jest niepełna i tym samym dochodzi do jej zafałszowania,
- zdrada,
- autokłamstwo, ta sama osoba jest jednocześnie okłamywującym i okłamywanym. Jest to proces rozciągnięty w czasie, w którym osoba wprowadza siebie w stan przekonania sprzeczny z rzeczywistością.

Problem kłamstwa zwraca również uwagę na przyczyny kłamania, możemy tu wyróżnić niektóre z powodów kłamania:

- kłamstwa obronne, obawa przed konsekwencjami w trudnych sytuacjach życiowych,
- kłamstwo jako forma reakcji na środowisko (styl życia, moda, przykład dorosłych, itp.),
- podkreślenie własnej wartości,
- protest wobec trudnej sytuacji życiowej,

¹ Myśli św. Augustyna, Poznań 1935, s. 53.

- z przyzwyczajenia,
- z przymusu,
- dla rewanzu,
- by ukryć własne przekonania,
- bez ważnej przyczyny.

Niekiedy trudno jednoznacznie wykazać, dlaczego doszło do kłamstwa, co może być spowodowane nawarstwianiem się powodów. Jednym z częstych motywów jest chęć uzyskania różnorodnych korzyści. Można stwierdzić, iż kłamstwa mają określony cel: oszustwo, wyrządzenie szkody materialnej, pozbawienie czci bliźniego, wniecenie niepokoju, zagłuszenie głosu sumienia i inne. U podstaw kłamstwa znajduje się ten niewidzialny, ale realny byt, król kłamstwa – szatan.

Dać świadectwo

Jezus, stając przed Piłatem, powiedział, że „przyszedł na świat, aby dać świadectwo prawdzie” (J 18, 37), a także w innym miejscu pouczał o bezwarunkowym umiłowaniu prawdy: „Niech wasza mowa będzie: tak, tak; nie, nie” (Mt 5, 37). Chrześcijanin nie powinien wstydzić się stawania po stronie prawdy. Bycie uczniem Chrystusa zobowiązuje do dawania świadectwa. Prawda czy prawdomówność są cnotami polegającymi na tym, aby być prawdziwym w swoich czynach i w swoich słowach, wystrzegając się udawania, obłudy i dwulicowości. Cnota prawdy oddaje drugiemu człowiekowi to, co mu się należy. W prawdomówności niekiedy powinien być zastosowany złoty środek między tym, co powinno być wyjawione, a sekretem, który powinien być zachowany. Przy posługiwaniu się mową w kontaktach interpersonalnych ważna jest prawdomówność. Należy zdawać sobie z tego sprawę, że nigdy nie godzi się kłamać.

Prawdomówność prowadzi do uczciwości i dyskrecji. Bycie uczniem Chrystusa, to „życie w prawdzie”, czyli w prostocie życia na wzór Chrystusa, trwając w Jego prawdzie: „Jeżeli mówimy, że mamy z Nim współuczestnictwo, a chodzimy w ciemności, kłamiemy - nie postępujemy zgodnie z prawdą” (1J 1,6). Relacje między ludźmi powinny układać się na linii szczerości i prawdy.

W życiu publicznym często doświadczamy znacznego wyłomu związanego z ósmym przykazaniem. Mówienie prawdy – która niekiedy jest bolesna i nieprzyjemna – to najprostszy sposób, żeby przegrać kolejne wybory, o czym wiedzą politycy ze wszystkich stron politycznych. Szkoda, że w wielu przypadkach wyborcy dają sobie „robić wodę z mózgu”, a refleksja przychodzi za późno. Zrozumienie i zaakceptowanie prawdy to jedyny sposób na przetrwanie w dłuższej perspektywie, nie tylko we własnym środowisku, ale także w ojczyźnie. Dzisiejsze prawo wyborcze dotyczące m.in. wyborów do Parlamentu Polskiego i Europejskiego jest tak skonstruowane, że mijający się z prawdą „kłamczuszek” ma szansę przysnąć przed dekonspiracją na dobrze płatny etat do Brukseli, czego często doświadczamy.

W obecnych czasach mamy do czynienia z reklamą, która niestety często jest w konflikcie z prawdą. Reklama przybiera różną postać: od rzetelnej informacji po nadmierne wychwalanie (bez autentycznej informacji merytorycznej o przedmiocie reklamy). Z reklamą związane są zagrożenia z niej płynące, a mianowicie: wprowadzenie w błąd odbiorcy, promocja zachowań społecznych i zwyczajów negatywnie wpływających na jednostkę czy manipulacja odbiorcami przez użycie środków pozaracjonalnych, jak np. popęd seksualny, uzależnienie od papierosów, a nawet niekiedy jako przekaz podprogowy (co jest zabronione). Często stosowane są tu półprawdy, które w rzeczywistości są kłamstwem.

Tworzone są kierunki studiów wyższych, kursy i inne formy kształcenia, gdzie w sposób profesjonalny przygotowuje się

osoby, aby skutecznie prowadziły działania socjotechniczne (inżynieria społeczna) służące osiągnięciu określonych celów poprzez manipulację społeczeństwem. Osoba posługująca się inżynierią społeczną sądzi, że cel, do którego dąży, jest ważniejszy niż prawda czy niezależność myślenia osób poddawanych manipulacji. W XX i XXI wieku socjotechnika stała się narzędziem niszczenia człowieka. Reżimy totalitarne świadomie ją wykorzystywały do oślepiania rządzonych przez siebie ludzi w celu utrzymania władzy. Manipulacja prowadzi często do rozniesienia trudnych uczuć, jak np. strach, oraz niewłaściwych zachowań (agresja, nienawiść). Takie wykorzystywanie inżynierii społecznej stoi w bezsprzecznym konflikcie z prawdą. W Polsce mamy wyspecjalizowane firmy zajmujące się tzw. marketingiem politycznym, w których adepci szlifują czarny PR (public relations – relacje publiczne, kontakty z otoczeniem), gdzie łgarstwo, obmowa, fałszywe świadectwo i zwykłe kłamstwo są na porządku dziennym. Prowadzący takie kursy (m.in. M. Kochan, P. Tymochowicz, I. Ostachowicz) nie narzekają na brak zainteresowanych i zleceń, a także cieszą się estymą publiczną, którą zapewne sami tworzą. Są oni dzisiaj władcami medialnych wizerunków znaczących osób w polityce i gospodarce naszego państwa. Tacy spin doktorzy budują odpowiednie narracje, będące ostatecznie skierowane przeciwko prawdzie. Stosowana przez nich technika często, choć nie zawsze, zakłada pełną obłudy, zdradliwą oraz wysoce zmanipulowaną taktykę, zdolną do pozbawienia ludzi zdroworozsądkowego myślenia. Społeczeństwo w znacznej mierze przyjmuje to wszystko, potwierdzając przypowieść o „ciemnym ludzie, który to kupi”.

Współżycie między ludźmi powinno się układać na linii prawdy. Człowiek nie może innych zwodzić i oszukiwać, co jest dopuszczalne w konwencji sztuki teatralnej i fikcji literackiej. Niestety ostatnio dość często dowiadujemy się o perwersyjnych przedstawieniach teatralnych, filmach i kabaretach, które obrażają uczucia, a także przeinaczają zdarzenia z życia. Przykładem takiej sztuki teatralnej jest spektakl „Kłątwa”, który wypacza pojęcie sztuki i piękna, a także ma znamiona bluźnierstwa, m.in. scena seksu z figurą papieża czy niszczenie krzyża. Innym pseudoartystycznym elementem sztuki jest film „Kler”, który plugawi człowieka i ma za zadanie „wyciągnięcie” jak największej ilości ludzi z Kościoła. Film ten nie ma żadnego przesłania chrześcijańskiego, a także brakuje w nim nadziei oraz jakichkolwiek wartości. „Kler” to paszkwil, mający zachęcić do masowej apostazji, który skoncentrował się na historii pedofilii. Taki pseudoartystyczny nie ma nic wspólnego z prawdą, jest zaś wielkim kłamstwem. Smutne jest to, iż nawet niektórzy z duchownych (m.in. ks. bp. Pieronek) stwierdzili, iż jest to film mówiący o prawdziwym Kościele.

Dziesięć przykazań Bożych to nie tylko najczęściej komentowany tekst biblijny, ale zarazem tekst, który powinien być odniesiony do życia codziennego. W obecnej epoce coraz bardziej są kwestionowane niektóre z przykazań. Podważa się sakramentalne więzi małżeńskie i rodzinne, upowszechnia się fałsz, głosi aborcję oraz eutanazję, a w tzw. państwach rozwiniętych próbuje się wprowadzić świeckie zbawienie. Przekroczenie jednego przykazania oznacza zakwestionowanie innych.

Czego nam obecnie najbardziej potrzeba - otóż światła Ducha Świętego i związanego z nim rozeznania w drodze do zbawienia. Podczas pontyfikatu św. Jana Pawła II „łódź Piotrowa” płynęła bardzo konkretnym kursem, zgodnym z nauczaniem Jezusa Chrystusa. Nie było tylu rozterek co dzisiaj. Módlmy się o Ducha poznania i rozeznania, abyśmy mogli dojść do nieba.

Brat Michał

27. Finał WOŚP

Pomaganie jest dziecinnie proste!

27. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbędzie się 13 stycznia 2019 roku. Jego celem będzie zakup nowoczesnego sprzętu medycznego dla specjalistycznych szpitali dziecięcych. Są to placówki z oddziałami II oraz III stopnia referencyjności, czyli takie, które mogą dokonać specjalistycznej diagnozy oraz udzielić pomocy medycznej najcięższym chorym dzieciom. W Polsce funkcjonuje dziś blisko 50 takich szpitali. Swoim zasięgiem obejmują one teren całego kraju. W placówkach tego rodzaju szczególnie ważne jest nowoczesne, spełniające najwyższe standardy wyposażenie, które daje lekarzom i personelowi medycznemu jak najlepsze możliwości diagnozy i leczenia najtrudniejszych przypadków.

– W ostatnich latach nasza Fundacja skupiała się na wspomaganiu znajdujących się w trudnej sytuacji szpitali i oddziałów opieki podstawowej – mówi Lidia Niedźwiedzka-Owsiak, członek zarządu i dyrektor ds. medycznych Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. – Mając za sobą rekordowe Finały kupiliśmy wiele tysięcy urządzeń dla oddziałów pediatrycznych oraz podstawowych oddziałów neonatologicznych w całej Polsce. Cały czas zresztą realizujemy zakupy, m.in. właśnie dla oddziałów noworodkowych. Przez ten czas jednak dostawaliśmy coraz większą ilość próśb o pomoc, często błagalnych, z oddziałów specjalistycznych. Braki dotyczą tych najnowocześniejszych, a zarazem najdroższych urządzeń, na których zakup nie zawsze stać jest samorząd, a środki pozyskane w ramach dotacji unijnych wykorzystywane są na „łatanie” bardziej istotnych potrzeb. Tymczasem na świecie obserwujemy znaczący postęp w medycynie, a zwłaszcza w diagnostyce. Na rynek trafiają coraz to nowsze, bardzo drogie urządzenia, które zarazem oferują kosmiczne możliwości diagnozy i szybkości w podejmowaniu leczenia. Kupując taki właśnie sprzęt mamy możliwość po raz kolejny podnieść poziom opieki nad chorymi dziećmi w Polsce. Dlatego Zarząd Fundacji zdecydował, że celem 27. Finału WOŚP będzie zakup sprzętu dla specjalistycznych szpitali dziecięcych – dodaje dyrektor ds. medycznych Fundacji.



W realizacji celu 27. Finału WOŚP Fundacja skupi się przede wszystkim na zakładach diagnostyki specjalistycznej – zwłaszcza obrazowej, radiologicznej oraz laboratoryjnej. W zależności od wyników zbiórki Zarząd Fundacji może zdecydować także o realizacji próśb dotyczących pomocy w większych inwestycjach, jak chociażby wsparcie w wyposażeniu centralnych sterylizatorów czy pracowni MRI. W głównej mierze zbiórka ma jednak umożliwić podniesienie standardu wyposażenia. Do szpitali trafić mają tak zaawansowane urządzenia jak chociażby: rezonanse magnetyczne, tomografy komputerowe, aparaty do diagnostyki RTG (w tym aparaty mobilne), wysokiej klasy ultrasonografy, echokardiografy czy sprzęt endoskopowy z torem wizyjnym dla gastroenterologii.

– Cały czas mam wrażenie, że dla polskich szpitali chcących rozwijać swoje możliwości Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy jest ostatnią deską ratunku – mówi Jerzy Owsiak, prezes zarządu WOŚP – System opieki zdrowotnej w Polsce boryka się coraz większymi i cały czas dalekimi od rozwiązania problemami. Brak środków na finansowanie leczenia, rosnące kolejki do podstawowych usług medycznych, palący brak wyspecjalizowanego personelu medycznego, któremu polski system nie jest w stanie zapewnić satysfakcjonujących warunków pracy – to bardzo poważne braki, powodujące coraz mniejsze poczucie bezpieczeństwa zdrowotnego w Polsce. Przy takich problemach sprawa wyposażenia oddziałów często schodzi na dalszy plan. A kiedy damy się zbyt mocno wyprzedzić rozwojowi medycyny na świecie, nadrobienie braków może być trudne i bardzo kosztowne. Wielka Orkiestra nie jest w stanie naprawić systemu, ale jesteśmy w stanie pomóc w utrzymaniu wysokich standardów i możliwości w leczeniu. I to będziemy robić, do końca świata i jeden dzień dłużej – dodaje Jerzy Owsiak.

Jak co roku, do ogólnopolskiej zbiórki przyłączają się wolontariusze ze szkół z terenu gminy Sierakowice. Pięćdziesięciu uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. J. Piłsudskiego w Sierakowicach, Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Gowidlinie, Szkoły Podstawowej w Kamienicy Królewskiej, Szkoły Podstawowej w Łyśniewie oraz Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych i Szkoły Branżowej I stopnia od wczesnych godzin porannych będzie kwestować na terenie gminy. Koordynatorką zbiórki i szefową sztabu jest Wiesława Płotka.

Organizatorzy finału zapraszają mieszkańców na popołudnie do hali sportowej sierakowickiej „dwójki” i zapowiadają szereg atrakcji sportowo-muzycznych. Szczegóły na stronie internetowej Szkoły Podstawowej nr 2 im. Józefa Piłsudskiego (www.sp2.webd.pl), w serwisie Facebook (www.fb.com/sp2sierakowice) i na plakatach.

W ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wieczorem odbędzie się także koncert Pawła Nowaka i Chóru Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Zapraszamy do kościoła p.w. św. Marcina w Sierakowicach.

Emocji nie zabraknie i już dziś wszystkich serdecznie zapraszamy, tym bardziej, że cel zbiórki jest bardzo szczytny i niezwykle ważny.

Oprac. AK



Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



**BIBLIOTEKA
NARODOWA**



**NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA**

Biblioteka Publiczna Gminy Sierakowice otrzymała w 2018 roku dofinansowanie w wysokości 10.800 zł na zakup nowości wydawniczych ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Zakupiono 507 woluminów książek, w tym 64% (323 wol.) stanowiły powieści obyczajowe, sensa-

cyjne, historyczne itp. Książek dla dzieci zakupiono 102 wol. (20%). Pozostałe 16% (82 woluminy) stanowią głównie książki dotyczące medycyny, zdrowego trybu życia, psychologii, pedagogiki itp. Wyboru literatury dokonano na podstawie analizy zainteresowań czytelników oraz stanu księgozbiorów Biblioteki w Sierakowicach i Filii w Gowidlinie.

Nadesłane

Zajęcia czytelnicze w Bibliotece

Tradycyjnie, w ostatnim kwartale roku, Biblioteka organizuje jesienne warsztaty czytelnicze dla klas III SP w Sierakowicach oraz spotkania z przedszkolakami. Już we wrześniu od-



Klasa II b SP Sierakowice

były się pierwsze w tym sezonie zajęcia z uczniami klasy III c ze szkoły Podstawowej nr 1w Sierakowicach. W październiku odwiedziło nas wiele grup z Samorządowego Przedszkola w Sierakowicach. W listopadzie odbyły się zajęcia czytelnicze z uczniami klas I i II ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Sierakowicach. Wszystkich chętnych zapraszamy na zajęcia w nowym 2019 roku.

Tekst i foto: nadesłane



Klasa II d SP nr 2 Sierakowice



Klasa III b SP Sierakowice

„Księga Stulecia Niepodległości” w Bibliotece

1200 bibliotek publicznych w kraju otrzymało pięknie wydaną „Księgę Stulecia Niepodległości”. Wśród obdarowanych znalazła się nasza Biblioteka. Księgę opracował Ośrodek Karta, który otrzymał dofinansowanie w ramach programu „Niepodległa”. Wszystkich zainteresowanych historią Polski bardzo zachęcamy do zapoznania się z tym szczególnym wydawnictwem. Księga nie ma charakteru podręcznikowego. Jest zbiorem fascynujących opowieści o życiu Polaków w XX wieku, wzbogaconym dodatkowo o 250 zdjęć.

Informacje szczegółowe dotyczące książki na stronie <https://ksiegarnia.karta.org.pl/produkt/ksiega-stulecia-niepodleglosci>.

Nadesłane





Listopadowe atrakcje w Samorządowym Przedszkolu w Sierakowicach

Bal Misiów i wizyta w Wielkiej Fabryce Elfów

23 listopada nasze przedszkolaki uczciły Światowy Dzień Pluszowego Misia i wspólnie ze swoimi paniami wyprawiły wielki misiowy bal. Tego dnia każde dziecko przyszło do przedszkola ze swoim małym lub dużym przyjacielem Misiem, wszystkie były piękne i wyjątkowe. Przedszkolaki zostały zaproszone do wspólnej zabawy w misiowej krainie. Poznały historię



święta. Były misiowe tańce, zagadki, wierszyki, misiowa gimnastyka, a na koniec małe „co nieco”, czyli poczęstunek pysznym miodkiem. Firma cateringowa „Słoneczne wzgórze” przygotowała ciasteczka w kształcie misia, dzieci samodzielnie udekorowały. Był to dzień pełen radości i uśmiechu.

Jak co roku przed Świętami Bożego Narodzenia dzieci z niecierpliwością oczekują na spotkanie z Mikołajem. Mikołaj natomiast – jak co roku – wraz ze swoimi elfami ma mnóstwo pracy, by przygotować dla dzieci świąteczne prezenty. W tym roku 29 i 30 listopada większość dzieci z Samorządowego Przedszkola w Sierakowicach mogło na własne oczy przekonać się, jak wygląda praca elfów przed świętami. Wybrały się na wycieczkę do Gdańska do Wielkiej Fabryki Elfów.



Zaraz po przyjeździe przywitał ich elf, który oprowadził najmłodszych po zakamarkach Wielkiej Fabryki. Dzieci nie tylko wzięły udział w świątecznych przygotowaniach, ale również pomogły Elfom odtworzyć Melodię Świąt. Podczas bajecznej podróży przedszkolaki odwiedziły 10 punktów z atrakcjami. Czekają na nie aktywności ruchowe, zręcznościowe, zagadki logiczne oraz zadania edukacyjne. Oczywiście nie zabrakło typowo świątecznych atrakcji takich jak „pisanie” listu, czy sama wizyta u Świętego Mikołaja. W pięknym pokoju, przy kominku obok choinki siedział sam Święty Mikołaj. Uśmiechał się serdecznie i zapraszał do siebie. Każdy mógł z nim osobiście porozmawiać i powiedzieć o wymarzonej prezencie. Mikołaj podziękował za pomoc elfom w Wielkiej Fabryce Zabawek, każde dziecko otrzymało Dyplom Pomocnika Elfa i gadżet z Fabryki.

To był wspaniały dzień. Jesteśmy pewni, że Mikołaj postara się spełnić życzenia dzieci.

Nauczycielki Samorządowego Przedszkola w Sierakowicach

E. Keller; L. Langa

Foto: nadesłane



Wojewódzki Konkurs Poezji i Pieśni Patriotycznej 2018

6 listopada 2018 r. w Zespole Szkół Architektury Krajo-
obrazu i Handlowo-Usługowych w Gdańsku odbył się XV Woje-
wódzki Konkurs Poezji i Pieśni Patriotycznej. Honorowy patronat
nad konkursem objeli: Wojewoda Pomorski, Marszałek Woje-
wództwa Pomorskiego, Prezydent Miasta Gdańska oraz Instytut
Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku. Honorowymi gośćmi
XV finału konkursu byli: Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska do
spraw społecznych - pan Piotr Kowalcuk i Prezes Stowarzyszenia
Pamięci Ofiar Szpęgawski i Pomorza - pan Grzegorz Drews.



Konkurs skierowany był do uczniów gimnazjów oraz
siódmych i ósmych klas szkół podstawowych województwa po-
morskiego. Nad prawidłowym jego przebiegiem czuwało profes-
jonalne jury w składzie:

- prof. zw. dr hab. Roman Grucza – dyrygent, profesor Akademii Muzycznej im. S. Moniuszki w Gdańsku, Akademii Pomorskiej w Słupsku, wieloletni Prezes Zarządu Głównego Polskiego związku Chórów i Orkiestr w Warszawie,

- prof. nadzw. dr hab. Aleksandra Grucza – Rogalska - dyrygent, prof. nadzw. Akademii Muzycznej im. S. Moniuszki w Gdańsku, teoretyk muzyki Państwowego Zespołu Szkół Muzycznych im. A. Rubinstein w Bydgosz-
czy,

- dr Beata Śnieg – Wądołowska - dyrygent, pedagog Akademii Muzycznej im. S. Moniuszki w Gdańsku, nauczyciel muzyki, rytmiki i gry na pianinie Towarzystwa Edukacyjnego „Vizja” w Gdańsku,

- mgr Anna Matyszkiewicz - mgr filologii polskiej,

- mgr Marzena Marczevska - mgr filologii polskiej.

Jury oceniało dobór repertuaru, interpretację utworów, zaangażowanie emocjonalne, pomysłowość, dykcję, opanowanie tekstu, muzykalność i warunki głosowe wykonawców.



W konkursie uczestniczyło wiele szkół z województwa pomorskiego, wśród nich także uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Kamienicy Królewskiej, którzy zaprezentowali się w dwóch kategoriach.

W kategorii soliści wystąpili: Małgorzata Wójcik oraz Oskar Płotka. Małgorzata Wójcik przepięknie zaśpiewała trudną aktorską piosenkę „Tango na głos, orkiestrę i jeszcze jeden głos”, zaś Oskar Płotka wykonał utwór „Przysięga.”

W kategorii śpiew zespołowy wystąpił chór szkolny ze Szkoły Podstawowej w Kamienicy Królewskiej w składzie: Julia Dworak, Agata Koszałka, Alicja Lejk, Julia Lejk, Katarzyna Lipkowska, Amelia Maszota, Oskar Płotka i Małgorzata Wójcik. Uczniowie zaśpiewali utwór „Taki kraj” z towarzyszeniem melodyki i pianina i zachwycili jurorów, bowiem zdobyli zaszczytne II miejsce. Serdecznie gratulujemy!

Wioletta Winczewska
Foto: nadesłane

*Najserdeczniejsze życzenia
szczęśliwych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
i sukcesów w nadchodzącym roku
wraz z podziękowaniami
za dotychczasową współpracę
składają*

*Dyrekcja i Pracownicy
Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
oraz Branżowej Szkoły I stopnia
w Sierakowicach*



„Jedną drogą dziś wszyscy idziemy” Wieczornica w Szkole Podstawowej w Lisich Jamach

W dniu 23 listopada 2018 roku w Szkole Podstawowej im. ks. Anastazego Sadowskiego w Lisich Jamach odbyła się pierwsza w historii tej szkoły wieczornica pt.: „Jedną drogą dziś wszyscy idziemy”. Młodzi wykonawcy w montażu słowno-muzycznym uczcili pamięć Polaków, którzy walczyli o wolność i tożsamość narodową, a także przypomnieli inne, ważne wydarzenia dla każdego Polaka wpisujące się w obchody 100-lecia odzyskania niepodległości, a mianowicie 60. rocznicę sakry biskupiej Karola Wojtyły, a także Jego 40. rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową.



Uczniowie recytowali poezję patriotyczną, wspominali trudne momenty w dziejach naszej ojczyzny, śpiewali pieśni takie jak: „Mała Ojczyzna”, utwór o Janie Pawle II, „Idą leśni”, „Wojenko, wojencko...”, „Rozkwitają pąki białych róż”, „Uwierz Polsko”. Pieśni historyczne i patriotyczne są częścią naszej tożsamości narodowej, opowiadają o naszych dziejach, sławią bohaterów, krzepią ducha.



W wieczornicy wzięli udział uczniowie, rodzice, a także zaproszeni goście, wśród nich byli pracownicy szkoły, nauczyciele z zaprzyjaźnionej szkoły z Kamienicy Szlacheckiej, a także



p. Marta Flisikowska (1943) z Łączyna i p. Józef Klasa (1936) z Załakowa, którzy przeżyli II wojnę światową, a teraz podzielili się z nami swoimi życiowymi wspomnieniami. Pani Marta opowiedziała, jak wyglądała nauka w szkole w okresie powojennym, a pan Józef o tym, jak wyglądało życie w obozie w Potulicach, do którego był wywieziony wraz z mamą i rodzeństwem. Również dowiedzieliśmy się od pana Józefa, że 62 lata temu, w roku 1956 był nauczycielem w naszej szkole, co było dla nas bardzo miłą niespodzianką.



Wieczornica była okazją do integracji środowiska lokalnego, niezapomnianą lekcją historii i świadectwem wychowania patriotycznego dzieci i młodzieży oraz znakomitą punktem odniesienia i wstępem do rozmów z dziećmi i młodzieżą na temat naszej historii, zarówno w domu, jak i na lekcjach w szkole.

Scenariusz i reżyserię wieczornicy przygotowały panie Anna Reiter i Sylwia Piotrowska, zaś oprawa muzyczna byłaby niemożliwa bez pani Justyny Pobłockiej. Staropolskie „Bóg zapłać” kierujemy również w stronę rodziców za pomoc w przygotowaniach oraz zasponsorowany słodki poczęstunek.

A. Reiter
Foto: nadesłane

Żyj zdrowo – daruj życie

V edycja konkursu powiatowego w ZSP w Sierakowicach

26 października po raz piąty w ZSP w Sierakowicach odbył się powiatowy konkurs „Żyj zdrowo – daruj życie”, którego celem jest propagowanie zdrowych nawyków żywieniowych wśród młodzieży szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Tegoroczna tematyka konkursu dotyczyła wiadomości z zakresu zasad zdrowego żywienia, zainteresowania ideą sprawiedliwego handlu oraz zrównoważonej produkcji rolniczej w Polsce i na świecie. Część konkursu odbyła się przy udziale uczestników projektu Erasmus+ „European students joining forces on Fair Trade – Sprawiedliwy Handel”.



Praca konkursowa składała się z dwóch części: teoretycznej, w której uczestnicy pisząc test wykazali się wiedzą z zakresu żywienia, zasad produkcji rolniczej i sprawiedliwego handlu oraz części praktycznej podzielonej na część żywieniową i rolniczą. Młodzież wykonując zadania praktyczne pracowała w dwuosobowych zespołach.

W konkursie uczestniczyli uczniowie wraz z opiekunami z siedmiu pobliskich szkół: **ZSP z Przodkowa** z panią Anną Wydrowską, **ZSZiO z Kartuz** z panią Jolantą Stankowską, **ZSP z Somonina** z panią Alicją Drzewiecką, **Branżowa Szkoła I Stopnia z Sierakowic** z panią Elżbietą Szczypior-Ros, **Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II z Gowidlina** z panią Adelą Wenta, **Szkoła Podstawowa z Kamienicy Królewskiej** z panią Natalią Formelą i **Szkoła Podstawowa z Tuchlina** z panią Danutą Dawidowską.

Nad przebiegiem i poprawnością merytoryczną oraz praktyczną konkursu czuwało jury w składzie: Elwira Kostuch - zajmująca się cateringiem dietetycznym, Maria Koss - produkująca i przetwarzająca własne produkty w gospodarstwie ekologicznym, Rafał Hendrich – pasjonat wyrobów cukierniczych, Włodzimierz Siemieniuk - z referatu Rolnictwa w Urzędzie Gminy w Sierakowicach i Zbigniew Reiter – specjalista w zakresie hodowli bydła.

Po części pisemnej uczestnicy konkursu zostali zaproszeni do części praktycznej pt. „Zrównoważone rolnictwo – zrównoważone żywienie. Produkuj i przetwarzaj”. Zadania konkursowe zostały podzielone na dwa bloki:

- rolniczy – uczestnicy zmierzali się z takimi zadaniami jak: rozpoznawanie kłosów zbóż i ich ziarniaków oraz z identyfikacją chwastów i chorób jakie występują w uprawach. Tegoroczna edycja konkursu w zakresie produkcji zwierzęcej odnosiła się do chowu i użytkowania owiec, dlatego jednym z zadań było rozpoznawanie ras, a innym podstawowe zagadnienia technologiczne z zakresu chowu i hodowli. Ostatnie zadanie wymagało od uczestników zdolności manual-

nych. Polegało na usnuciu jak najdłuższej i jak najrówniejszej nici z owczej wełny przy zastosowaniu dowolnej techniki.

- żywieniowy – młodzież pod bacznym okiem uczniów z klasy III Technikum Żywienia i Usług Gastronomicznych przygotowywała dania. Zadanie praktyczne polegało na sporządzeniu biszkoptowych placzków dyniowo-bananiowych oraz musu z dyni i jabłek.

Jury oceniało wykonane zadanie w następujących kategoriach: organizacja pracy/przebieg wykonanych prac, czystość stanowiska, estetyka podania, ocena organoleptyczna.

Młodzież biorąca udział w konkursie wykazała się szeroką wiedzą z części rolniczej i żywieniowej oraz kreatywnością i dobrym humorem podczas wykonywania zadań praktycznych.

Po zmaganiach konkursowych uczestnicy konkursu mieli możliwość obserwować „na czerwonym dywanie” prezentacje strojów przygotowanych przez uczestników projektu „European students joining forces on Fair Trade – Sprawiedliwy Handel” oraz uczestniczyć w pogadance o bawelnie fairtrade i dobrych praktykach - poprowadzonej przez zaproszonych gości: Krzysztofa Rączkowiaka z fundacji Fair Trade Polska oraz Państwa Kacpra i Malwinę Fąkowicz - właścicieli firmy Fairpants.



Po podsumowaniu wszystkich wyników z poszczególnych zadań konkursowych, zarówno w części pisemnej jak i praktycznej, jury przedstawiło werdykt, który przedstawia się następująco:

- w kategorii szkół podstawowych I miejsce – Szkoła Podstawowa z Tuchlina;
- w kategorii szkół ponadgimnazjalnych I miejsce – ZSZiO w Kartuzach.

Nagrody uczestnikom konkursu wręczyła dyrektor Branżowej Szkoły I stopnia Krystyna Formela wraz z przewodniczącymi jury. Uczestnicy konkursu otrzymali podziękowania za udział oraz drobne upominki.

Tematyką konkursu „Żyj zdrowo – daruj życie” chcielibyśmy podkreślić, że żyjąc zdrowo możemy podzielić się najcenniejszym darem z drugim człowiekiem. Nawiązując do akcji programu „KOMÓRKOMANIA” zachęcamy do rejestrowania się w charakterze potencjalnych dawców szpiku.

Dziękujemy uczestnikom za zaangażowanie, opiekunom za doping i przygotowanie uczniów do konkursu.

Iwona Tesmer
Foto: AK

Podziękowanie dla Firmy „LIS” z Sierakowic

W imieniu dyrekcji szkoły, nauczycieli przedmiotów zawodowych oraz uczniów klasy II TŻiUG pragniemy podziękować właścicielowi Firmy LIS - panu Jakubowi Lis za możliwość odbycia praktyk w zakładzie przetwórstwa mięsnego w Sierakowicach. Podziękowania składamy również na ręce pani Joanny Bładowskiej za przekazaną nam wiedzę w zakresie zasad funkcjonowania zakładu oraz wdrażanych systemów jakości HACCP, GMP oraz GHP.

W ramach współpracy ze szkołą zakład przetwórstwa mięsnego „LIS” stworzył warunki kształcenia dualnego dla młodzieży klasy II TŻiUG. Pracodawca w ciekawy sposób wykorzystał naukę teoretycz-

ną młodzieży z umiejętnościami praktycznymi pracowników w różnych działach produkcji.

Uczestnicy zajęć składają serdeczne podziękowania za przyjazną i sympatyczną atmosferę, przekazanie bezcennych informacji teoretycznych i praktycznych związanych z produkcją oraz cierpliwość pracowników podczas wykonywania różnych zadań. Dzięki Państwu zdaliśmy sobie sprawę z ogromnego wkładu pracy wielu ludzi i odpowiedzialności za najwyższą jakość wyrobów mięsno-wędliniarskie.

Serdecznie pozdrawiamy właściciela i wszystkich pracowników placówki.

Dyrekcja ZSP w Sierakowicach i uczniowie klasy II TŻiUG

Ogólnopolski sukces uczniów Zespołu Szkół w Sierakowicach

Drużyna Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach zajęła pierwsze miejsce w wielkim finale XI edycji konkursu „Podhalańskie, spiskie i orawskie drogi do niepodległości” zorganizowanym przez partnerski powiat tatrzański. Motywem przewodnim tegorocznych zmagnię konkursowych była tematyka związana z setną rocznicą odzyskania niepodległości - „Bohaterowie Niepodległości”. Konkurs po raz drugi odbył się pod honorowym patronatem prezydenta RP Andrzeja Dudy.

W skład zwycięskiej drużyny, która reprezentowała naszą szkołę, wchodziła: Katarzyna Cirocka z klasy IV TE, Mateusz Domaszk z klasy III TE oraz Agata Stanisławska z klasy III LO, zaś nauczycielem, który przygotowywał młodzież do zmagnię konkursowych był pan Łukasz Reiter.



Wielki finał konkursu odbył się w środę 7 listopada na terenie Szkoły Podstawowej w Bukowinie Tatrzańskiej. Odpowiedzi uczniów oceniał znany historyk dr hab. Jerzy Roszkowski. Rywalizacja była bardzo zacięta, a uczestnicy wykazali się dużą wiedzą. Po zakończonym konkursie nasi uczniowie udali się na zasłużony odpoczynek – pobyt w bukowskińskich termach.

Następnego dnia odbyły się rocznicowe obchody Święta Niepodległości, które rozpoczęły się złożeniem kwiatów pod tablicą upamiętniającą pobyt marszałka Józefa Piłsudskiego w Bukowinie Tatrzańskiej. W towarzystwie Kompanii Reprezentacyjnej I Batalionu 21 Brygady Strzelców Podhalańskich w Rzeszowie, orkiestry wojskowej, pocztów sztandarowych i zaproszonych gości uczestnicy konkursu przemaszewali na cmentarz para-

fialny w Bukowinie Tatrzańskiej, gdzie przy symbolicznym grobie miejscowych bohaterów walk o niepodległość odczytano apel poległych i oddano salwę honorową Kompanii Reprezentacyjnej, zaś uczestnik naszej drużyny złożył w tym symbolicznym miejscu wiązankę kwiatów w imieniu polskiej młodzieży.



Na czele Kaszubskiej delegacji stał dyrektor szkoły pan Grzegorz Machola, a uczniowie pięknie prezentowali się w strojach ludowych. Wśród wielu pocztów sztandarowych z różnych stron powiatu tatrzańskiego wyróżniał się sztandar naszej szkoły. Ostatnim akcentem naszego pobytu w Bukowinie Tatrzańskiej był udział w uroczystej mszy św. z wojskową asystą w Kościele Parafialnym p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa. W czasie nabożeństwa uczennice naszej szkoły pięknie odczytały modlitwę wiernych.

Na zakończenie pobytu w Bukowinie Tatrzańskiej pan dyrektor Grzegorz Machola serdecznie podziękował za wspaniałą i gościnną atmosferę. Był to czas wytężonej pracy i wielkich emocji. Gratuluję uczniom ZSP w Sierakowicach wygrania konkursu ogólnopolskiego, który tematyką nawiązywał do tak ważnego święta. Jednocześnie pragniemy podziękować Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Sierakowicach za wypożyczenie strojów ludowych.

*Łukasz Reiter
Foto: nadesłane*

I Powiatowy Konkurs dla szkół branżowych „Skuteczna rozmowa z klientem” rozstrzygnięty!

28 listopada 2018 r. w Branżowej Szkole I stopnia w Sierakowicach odbył się I Powiatowy Konkurs „Skuteczna rozmowa z klientem”, pod patronatem honorowym Wójta Gminy Sierakowice. Przybyłych gości powitała dyrektor szkoły Krysztyna Formela. Swoją obecnością zaszczytili nas dyrektor ZEAS Jacek Mazur, który reprezentował również Wójta Tadeusza Kobiela, dyrektorzy szkół, kierownicy szkolenia praktycznego, doradcy zawodowi, opiekunowie i pracodawcy. Pani dyrektor podkreśliła, że jest to pierwszy konkurs skierowany do uczniów szkół branżowych. Do jego głównych celów należało: propagowanie kultury języka w zawodzie, kształtowanie umiejętności prowadzenia rozmowy z klientem, stwarzanie uczniom możliwości usprawnienia kontaktów interpersonalnych w miejscu pracy i nauki, ale również wzajemne poznanie się i integracja międzyszkolna. Uczniowie szkół branżowych to przyszli fachowcy, którzy powinni umieć skutecznie porozumiewać się z klientem, niezależnie od zawodu, którego się uczą.

W konkursie wzięło udział sześć szkół branżowych z terenu powiatu kartuskiego. Organizator przewidział zadania, które dotyczyły: informacji zawartych w literaturze fachowej wyszczególnionej w bibliografii, wskazywania błędów w obsłudze klienta w zaaranżowanych rozmowach sprzedażowych przedstawionych w filmikach oraz zapoznania się z informacjami o produkcie i udzielaniu odpowiedzi na pytania kupującego. Zmagania konkursowe kończyło ozdobne pakowanie produktu.

Konferansjerzy: Karolina Cichosz i Tomasz Tandek – uczniowie III klas Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Sierakowicach - przeprowadzili część konkursową, zaś w jury zasiadli tym razem przedstawiciele pracodawców w osobach: Karolina Grzenkowicz-Kotłowska (firma Libra), Alicja Jędrkowiak (reprezentująca firmę Expert) i przedstawiciel Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu w Gdyni - dr Waldemar Kunz. Przewodniczącą jury była Ewa Zawadzka, nauczyciel przedmiotów zawodowych z ZSP w Sierakowicach.

W rywalizacji konkursowej można było zauważyć duże zaangażowanie uczestników, któremu towarzyszyła przyjazna atmosfera. W tym czasie ustalania wyników konkursu przez jury dr Waldemar Kunz wygłosił wykład na temat: „Ekonomiczne aspekty sprzedaży”, którego wszyscy uczestnicy wysłuchali z dużym zainteresowaniem.



Jury wyłoniło zwycięzców z następujących szkół:

I miejsce – grupa z Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Żukowie;

II miejsce – grupa z Zespołu Szkół Technicznych im. Floriana Ceynowy w Kartuzach;

III miejsce – grupa z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Somoninie.

Uczniowie otrzymali puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez Wójta Gminy Sierakowice oraz sklep Libra. Pozostałe zespoły zostały równie wysoko ocenione i uhonorowane dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi, które ufundowały: Centrum Handlowe Expert z Sierakowic oraz Wyższa Szkoła Bankowa im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Gdyni.

Pomysłodawczynią tego konkursu była nauczycielka języka polskiego Renata Brzezińska-Wróblewska, a organizatorkami: kierownik szkolenia praktycznego Elżbieta Szczypior-Ros, pedagog Aleksandra Labuda oraz doradca zawodowy Justyna Chrapkowska.

Gratulujemy i dziękujemy wszystkim uczestnikom oraz sponsorom, którzy wsparli nasze przedsięwzięcie.

Organizatorzy, foto: nadesłane

„Europa dla Zawodowców – Zawodowcy dla Europy”



Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych przystąpił do realizacji projektu pt. „Europa dla Zawodowców – Zawodowcy dla Europy” w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER). Głównym celem projektu jest podnoszenie kwalifikacji zawodowych uczniów, wyposażenie ich w nowe umiejętności i doświadczenia oraz kontynuacja dobrych praktyk szkoły zawodowej najwyższej jakości. Kwota dofinansowania projektu wynosi 109192,00 Euro.

Projekt umożliwia realizację czterotygodniowych staży zagranicznych dla 8 uczniów w zawodzie technik żywienia i usług gastronomicznych, 4 uczniów w zawodzie technik agrobiznesu i 8 uczniów w zawodzie technik ekonomista. Termin mo-

bilności przewidziany jest na marzec 2019 r. i 2020 r. Uczestnicy projektu przed planowaną mobilnością będą objęci wsparciem językowym (j. hiszpański), pedagogicznym i kulturowym.

Partnerem projektu jest Hiszpańska agencja TRIBEKA TRAINING LAB S.L.U zlokalizowana w Maladze (Andaluzja), która zajmuje się organizacją, zarządzaniem stażami zawodowymi dla uczniów, kadry nauczycielskiej, młodych pracowników oraz organizacji z całej Europy.

Realizacja projektu pomoże wykształcić samodzielnego, pewnego siebie Europejczyka – ucznia, komunikatywnego, otwartego na ludzi i świat, konkurencyjnego na rynku pracy dzięki zdobyciu nowych umiejętności. Praktykanci poprzez nowe doświadczenie będą ponosić odpowiedzialność za własne działania i przewidywalne skutki podjętych decyzji – co jest ważnym aspektem dojrzałości zawodowej.

Agnieszka Kazimierczak



Koncerty kolęd

Okres okołoswiąteczny w naszej gminie ściśle wiąże się ze śpiewaniem kolęd. Tym razem zapraszamy na otwarty cykl koncertów. **29 grudnia** zaprezentują się seniorzy z projektu Nestor. Kilkudziesięcioosobowy chór zaprezentuje kolędy w języku kaszubskim. Na koncert zapraszamy do kościoła p.w. św. Marcina w Sierakowicach, tuż po wieczornej mszy świętej. Z kolei **30 grudnia** swój świąteczny repertuar zaprezentuje Galicia Folk Band. Koncert odbędzie się w kościele parafialnym w Gowidlinie. Wyjątkowe muzyczne wydarzenie czeka nas też **13 stycznia**, kiedy w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbędzie się koncert Pawła Nowaka i Chóru Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Zapraszamy do kościoła p.w. św. Marcina. Tydzień wcześniej, **6 stycznia**, w repertuarze świątecznym wystąpią sekcje zrzeszone wokół Gminnego Ośrodka Kultury. Koncert, który odbędzie się o godzinie 14.00, będzie wstępem do Orszaku Trzech Króli.

*Zapraszamy do wspólnego świętowania!
Gminny Ośrodek Kultury*



Animator Orlika z Sierakowic jednym z najlepszych Animatorów w Polsce

25 listopada 2018 r. w siedzibie fundacji Orły Sportu, z siedzibą w Pucku (która jest krajowym operatorem projektu Lokalny Animator) nastąpiła finałowa gala i wybór najlepszych animatorów w Polsce.

Podczas podsumowania projektu zarówno Animatorzy, jak i zgromadzeni goście, mieli okazję poznać swoje osiągnięcia w projekcie Lokalny Animator, czyli owoc animacji sportowej na Orlikach. Przedstawiciele Fundacji Orły Sportu, z prezesem Łukaszem Strzeleckim na czele, prezentowali wyniki projektu, tabele oraz statystyki.

Podczas gali wyłoniono Animatora Roku 2018 w poszczególnych województwach oraz Animatora 2018 w Polsce. Konkurs miał III etapy:

- I etap: wyłonienie 6 lub 7 Animatorów z poszczególnych Orlików (liczba Animatorów zależy od ilości Orlików w województwie), maksymalnie 100 Animatorów;
- II etap: wyłonienie 16 Animatorów z poszczególnych województw.
- III etap: wybór trzech najlepszych Animatorów w skali kraju spośród szesnastki z etapu II.

Lokalny Animator z sierakowickiego Orlika – Marian Wnuk-Lipiński – wygrał etap wojewódzki i znalazł się w gronie 16 najlepszych Animatorów w kraju.

Należy przypomnieć, że w 2013 Marian Wnuk-Lipiński wygrał projekt ogólnopolski, rok później znalazł się w gronie 16



Animatorów Roku, a w 2015 otrzymał nominację do tego wyróżnienia. Tegoroczne wyróżnienie jest trzecim tego rodzaju.

Tekst i foto: nadesłane

Ribena
delikatesy

SIĘĆ DELIKATESÓW: SIERAKOWICE / GOWIDLINO / KAMIENICA KRÓLEWSKA / LINIA / SOMONINO / KIELPINO / KARTUZY / CHMIELNO / SULECZYNO

ribena.pl

Punkt Informacyjno – Konsultacyjny ds. Uzależnień

ul. Ks. B. Łosińskiego 1
83-340 Sierakowice
tel. 609 180 881

Godziny przyjęć

Poniedziałek 10.00-15.00

Czwartek 10.00-15.00

Piątek 10.00-15.00

Punkt oferuje nieodpłatną pomoc polegającą na:

1. Prowadzeniu działalności informacyjnej i edukacyjnej w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień od alkoholu, narkotyków i przemocy w rodzinie, udostępnianiu materiałów i specjalistycznej literatury z zakresu uzależnień.
2. Prowadzeniu konsultacji oraz rozmów terapeutycznych i profilaktycznych w sprawach uzależnień i przemocy domowej.
3. Motywowaniu członków rodzin osób uzależnionych do podjęcia psychoterapii dla podwyższenia własnej sprawczości w celu skutecznego radzenia sobie z problemem uzależnienia bliskiej osoby.
4. Motywowaniu osób uzależnionych do podjęcia terapii w zakładach leczenia odwykowego i udzielaniu informacji nt. dostępnej oferty terapeutycznej na terenie powiatu kartuskiego i województwa pomorskiego.

5. Udzielaniu wsparcia po zakończonej psychoterapii poprzez rozmowy podtrzymujące lub propozycje udziału w grupach samopomocowych i grupach wsparcia.

6. Inicjowaniu interwencji w przypadku rozpoznania zjawiska przemocy w rodzinie poprzez udzielenie stosownego wsparcia i informacji o możliwościach uzyskania pomocy i przeciwdziałaniu przemocy.

Pracownik Punktu Informacyjno – Konsultacyjnego ds. Uzależnień (Pełnomocnik Wójta ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi) gromadzi aktualne informacje o miejscach pomocy oraz instytucjach zajmujących się systemową pomocą dla osób indywidualnych i rodzin. Współdziała z innymi podmiotami zajmującymi się rozwiązywaniem problemów uzależnień oraz przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie, w szczególności z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Sierakowicach, z Poradniami Leczenia Uzależnień, Poradniami Terapii Uzależnienia i Współuzależnienia od Alkoholu w Kartuzach i w Żukowie, stacjonarnymi Ośrodkami Terapii Uzależnień od Alkoholu i Narkotyków oraz Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie.

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Zgodnie z Ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2016r., poz. 487 z późn. zm.) art. 4 p.3, w Gminie Sierakowice działa **Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych** powołana przez Wójta, która w myśl ustawy podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie leczenia odwykowego. W skład Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wchodzi osoby przeszkolone w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. **Członkowie Komisji pełnią dyżury w każdy**

pierwszy czwartek miesiąca w godz. 13.30 -15.30 przy ul. Łosińskiego 1 w Sierakowicach. Podczas ww. dyżurów członkowie komisji przyjmują wnioski o wszczęcie procedury zmierzającej do orzeczenia obowiązku poddania się leczeniu – od osób bliskich, członków rodzin oraz osób chcących pozostać anonimowymi, które doświadczają lub zauważyły, że konsekwencje nadużywania alkoholu przez osobę zgłaszaną skutkują:

- rozkładem życia rodzinnego,
- demoralizacją nieletnich,
- uchylaniem się od pracy,
- zakłócaniem spokoju lub porządku publicznego.

Nieodpłatna pomoc prawna w gminie Sierakowice

W Sierakowicach działa punkt nieodpłatnej pomocy prawnej. Punkt znajduje się w dawnych salkach katechetycznych przy ul. ks. B. Łosińskiego 1 w Sierakowicach. Porad prawnych do końca grudnia udziela adwokat Michał Styś.

Punkt jest czynny w godzinach:

- poniedziałek 15.30-19.30
- wtorek 12.00-16.00
- środa 15.30-19.30
- czwartek 8.00-12.00
- piątek 15.30-19.30

Telefon kontaktowy: 609 180 637 (telefon działa jedynie w godzinach pracy punktu).

Kto może skorzystać z nieodpłatnej pomocy prawnej?

- młodzież do 26. roku życia,
- osoby posiadające ważną Kartę Dużej Rodziny,
- seniorzy po ukończeniu 65 lat,
- osoby fizyczne, którym w okresie roku poprzedzającego zostało przyznane świadczenie z pomocy społecznej na podstawie ustawy o pomocy społecznej i wobec których w tym okresie nie wydano decyzji o zwrocie nienależnie pobranego świadczenia,
- kombataneci, weterani,
- zagrożeni lub poszkodowani katastrofą naturalną, klęską żywiołową lub awarią techniczną,
- kobiety w ciąży.



Ogłoszenia drobne

Tanio wynajmę lokal w Sierakowicach przy ul. Słupskiej o pow. 25 m²; tel. 509 395 161

Ubezpieczenie: AC (szkoda całkowita i kradzież) za 500 zł na rok (na każdy pojazd); kom. 605 877 880

Załatwiam kompleksowe kredyty samochodowe (pełen pakiet). Wystarczy dostarczyć ksero dowodu rejestracyjnego na wybrany samochód. Tel. kom. 603 748 535

Sprzedam zbiornik 1000 litrów do wody, cena: 250 zł; tel. 603 748 535

Sprzedam VW „T-5” 1.9 TDI, pojedyncza kabina do zabudowy; skrzynia, izoterma, wywrotka, sklep, plandeka itp.; cena 21 500 zł; tel. 693 648 333

Sprzedam działkę o pow. 1250 m² w Skrzeszewie (gm. Sierakowice); działka jest ujęta w gminnym planie zagospodarowania, w bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się wodociąg i energia elektryczna; w pobliżu las i rzeka; cena do uzgodnienia; tel. 58 681 92 61.

Kucharki! – Na wesela, przyjęcia i osiemnastki, itp. oraz catering, menu według gustu klienta, tel. 666 097 632

Gospodarstwo agroturystyczne organizuje warsztaty rzemiosła i rękodzieła ludowego dla grup szkolnych; jednodniowe zorganizowane wycieczki po okolicy; marsze nordic walking; imieniny i urodziny w plenerze; małe przyjęcia. Zapewniamy dobrą zabawę i malownicze widoki. Kamienicki Młyn, tel. 691 899 863, www.podlipa.gdan.pl

Zagroda edukacyjna zaprasza grupy przedszkolne, szkolne i inne na kilkugodzinne zorganizowane pobyty, Dolina Jadwigi, tel. 691 688 971, www.dolinajadwigi.opx.pl



MEDICUS CLINIC
medycyna & stomatologia

Karta podarunkowa

Wyjątkowy upominek

podaruj go bliskiej Ci osobie



Sierakowice, ul. Podgórna 4 / tel. 537 900 337 / www.medicus-clinic.pl

Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego

Porad z zakresu prawa rodzinnego udziela bezpłatnie mecenas **Katarzyna Kurkiewicz**

w każdy **ostatni piątek miesiąca** od godziny 16:00 do 19:00

w budynku przy ulicy ks. B. Łosińskiego 1 w Sierakowicach.

Dyżury w 2018 r.: 28 grudnia.

Dyżury w 2019 r.: 21 stycznia, 22 lutego, 29 marca, 26 kwietnia, 31 maja,

28 czerwca, 26 lipca, 30 sierpnia, 27 września, 25 października, 29 listopada, 20 grudnia.

Mediacje rodzinne

prowadzi mediator sądowy **Katarzyna Kurkiewicz**

w terminach uzgodnionych telefonicznie, tel. 609-180-881.





Dealer
przyczepek

Wymień stare
na nowe

Multiagencja
ubezpieczeniowa

ul. Św. Floriana 16, 83-340 Sierakowice
(za stacją Orlen, dojazd od ul. Lęborskiej)



603 748 535



www.autoszulc.pl



HELIOS

KASY FISKALNE

DRUKARKI
FISKALNE

WAGI

GRATIS

szkolenie z obsługi i eksploatacji
urządzenia, przygotowanie dokumentów
do Urzędu Skarbowego, programowanie
kasy i fiskalizacja.



Ponadto oferujemy, m.in.:

Artykuły biurowe i papirnicze, Artykuły szkolne
Tusze i tonery do drukarek

Sierakowice, ul. Piwna 17
Tel. 609 449 565

TAXI

530 630 500

Koniecznie zapisz
ten numer w swoich kontaktach



Dostępność
24h/7

Możliwość
płacenia kartą



Punktualność i kultura,
przystępne ceny

Wybierz
Taxi KUBUS Sierakowice
i poznaj nową jakość usług

MARGOMED
Kaszubskie Centrum Rehabilitacji

*Nie masz pomysłu
na prezent???*



Podaruj swoim bliskim
to co najcenniejsze!

tel. 537 623 477
Sierakowice, ul. Mirachowska 10